



100 lat niepodległej Polski

100 років незалежної Польщі

«Takie symboliczne rocznice to dobry powód nie tylko do świętowania, ale i okazja do pogłębionej refleksji nad dziejami własnego narodu» – powiedział Konsul Generalny RP w Łucku Wiesław Mazur w trakcie obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

15 listopada w Teatrze Lalek w Łucku odbyły się oficjalne obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Wzięli w nich udział pracownicy Konsulatu Generalnego RP w Łucku, duchowieństwo rzymskokatolickie, greckokatolickie i prawosławne, przedstawiciele miejscowych władz z obwodu wołyńskiego, rówieńskiego i tarnopolskiego, reprezentacja Straży Granicznej RP, członkowie polskich organizacji z Łuckiego Okręgu Konsularnego. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością także Konsul Generalny Ukrainy w Lublinie Wasyl Pawluk.

Obchody rozpoczęły się od wykonania hymnów Polski i Ukrainy. Następnie harcerze z Hufca Wołyń przekazali na ręce Konsula Generalnego RP w Łucku Wiesława Mazura Ogień Niepodległości pobrany w Kostiuchnówce.

W swoim przemówieniu Wiesław Mazur powiedział: «Takie symboliczne rocznice to dobry powód nie tylko do świętowania, ale i okazja do pogłębionej refleksji nad dziejami własnego narodu». Podkreślił, że odzyskanie niepodległości przez Polskę było możliwe dzięki wysiłkowi milionów Polaków. Wielu z nich pochowanych jest na wołyńskich

cmentarzach, które w tym roku Konsulat objął szczególną opieką.

«Ich ofiara, ich krew zlepiła fundament, na którym powstało nowe państwo, nasza Ojczyzna. Dziś żyjemy w szczęśliwych czasach: nie musimy przelewać krwi za Polskę. Dziś patriotyzm wyraża się inaczej – nie w walce, a w budowie siły i dobrobytu wspólnego państwa. Dlatego możemy w radosnym nastroju świętować stulecie naszej niepodległości. Pamiętajmy jednak o tych, którym to święto zawdzięczamy. I pamiętajmy, że wolność i niepodległość nie jest dana na zawsze. Dotkliwie przekonała się o tym Ukraina, której przed agresją sąsiada nie ustrzegły ani deklarowana przyjaźń, ani uroczyste podpisane międzynarodowe gwarancje. Dlatego przy okazji naszego Święta Niepodległości chciałbym życzyć naszym ukraińskim przyjaciołom, żeby państwowe święta niepodległości były radosne, by jak najszybciej ofiara krwi, którą obecnie ukraińscy żołnierze płacą w konflikcie na Wschodzie, nie była już potrzebna» – powiedział konsul Wiesław Mazur.

Życzenia z okazji 100-lecia niepodległości złożyli mer Równego Wołodmyr Chomko i p.o. mera Łucka Hryhorij Pustowit. List przewod-

«Такі символічні річниці – це добрий привід не тільки посвяткувати, але й нагода для глибшого осмислення історії свого народу», – сказав Генеральний консул РП у Луцьку Веслав Мазур під час відзначення 100-річчя відновлення незалежності Польщі.

15 листопада у Волинському театрі ляльок у Луцьку відбулися офіційні урочистості з нагоди 100-річчя відновлення Польщею незалежності. У заході взяли участь працівники Генерального консульства РП у Луцьку, римо-католицьке, греко-католицьке та православне духовенство, представники органів влади з Волинської, Рівненської та Тернопільської областей, репрезентація Прикордонної служби Польщі та члени польських організацій Луцького консульського округу. Серед поважних гостей був також Генеральний консул України в Любліні Василь Павлюк.

Захід розпочався з виконання державних гімнів Польщі та України, після чого харцери загону «Волинь» передали Генеральному консулу РП у Луцьку Веславу Мазуру Вогонь незалежності з Костюхнівки.

Під час промови Веслав Мазур сказав: «Такі символічні річниці – це добрий привід не тільки посвяткувати, але й нагода для глибшого осмислення історії свого народу». Консул зазначив, що відновлення Польщею незалежності стало можливим завдяки зусиллям мільйонів поляків. Багато хто з них похований на волинських кладовищах,

якими цього року консульство опікувалося по-особливому.

«Їхня жертва, їхня кров збудували фундамент, на якому з'явилася нова держава, наша Батьківщина. Сьогодні ми живемо в щасливі часи: ми не повинні проливати кров за Польщу. Сьогодні патріотизм проявляється по-іншому – не в боротьбі, а в зміцненні сили та добробуту спільної держави. З огляду на це, ми можемо святкувати століття нашої незалежності в радісному настрої. Проте пам'ятаймо тих, кому ми завдячуємо цим святом. Пам'ятаймо також, що свобода й незалежність не даються назавжди. На жаль, у цьому переконалася Україна, яку від нападу сусіда не вберегли ні дружба, ні урочисто підписані міжнародні гарантії. Тому з нагоди Дня Незалежності Польщі я хотів би побажати нашим українським друзям, щоб державні свята незалежності були радісними, щоб якнайшвидше українським солдатам не потрібно було більше проливати на Сході свою кров», – зазначив Веслав Мазур.

Із нагоди 100-річчя незалежності поляків привітали міський голова Рівного Володимиром Хомко та

У галереї мистецтв
було гамірно

W Galerii Sztuki
rozbrzmiewał radosny gwar



сторінка 4

Нагода пізнати
історію своєї родини

Okazja do poznawania
historii swojej rodziny



сторінка 5

Школярів Жидичина
буде видно на дорозі

Uczniowie z Żydycyna
będą zauważalni na drodze



сторінка 8

У 1351 р. уперше на карту
нанесли Володимир

W 1351 r. na mapie oznaczono
Włodzimierz Wołyński



сторінка 10

Центр світу
на власному подвір'ї

Centrum świata
na własnym podwórku



сторінка 13



ничаючого Воłyньської Паństwowej Administracji Obwodowej Aleksandra Sawczenki odczytał jego zastępca Serhij Koszaruk.

Спеціальний програм przygotowal zespół wokálně-instrumentalny «Ladies Sextet» z Polski. W trakcie koncertu zabrzmiały utwory Stanisława Moniuszki, Fryderyka Chopina i Karola Kurpińskiego. Zostały wykonane także polskie utwory patriotyczne «Polonez Ogińskiego», «O mój rozmarynie», «Czerwone maki na Monte Cassino». Część artystyczną zamknęła piosenka Marka Grechuty «Wolność».

100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości obchodzono w Łucku także 11 listopada. W tym dniu Towarzystwo Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki zorganizowało koncert w Pałacu Kultury miasta Łuck.

Uroczystość zaszczylił swoim udziałem: konsul Konsulatu Generalnego w Łucku Aneta Ksel, Jaryna Turiv – przedstawiciel departamentu kultury Łuckiej Rady Miejskiej oraz ksiądz Ludwik Kamilewski.

Na każdą osobę, która przybyła, by uczestniczyć w obchodach tego święta, czekał pamiątkowy kotylin w narodowych barwach. Punktualnie o godzinie 13 licznie zgromadzona publiczność i zaproszeni goście odśpiewali hymny – Polski i Ukrainy. Następnie Natalia Ciołyk, prowadząca koncert, przedstawiła jego program i poprosiła księdza Ludwika Kamilewskiego o udzielenie wszystkim zebranych błogosławieństwa.

Z kolei głos zabrała konsul Aneta Ksel: «11 listopada 1918 to data wymodlona, to wielkie zobowiązanie i zadanie. 100 lat temu, po 123 latach niewoli, Polska odzyskała niepodległość. Naród polski mógł znów sam stanąć o sobie oraz o przyszłości kolejnych pokoleń. (...) Zróbmy wszystko, aby 11 listopada był dniem radosnym i wyjątkowym dla każdego z nas. Jest to przecież dzień ponownych narodzin naszej Ojczyzny. Dzięki przelewanej krwi, codziennemu trudowi i wysiłkowi milionów Polaków przez lata niewoli zachowana została tożsamość narodu – język, pamięć historyczna, duma narodowa, umiłowanie wolności».

Pod koniec części oficjalnej wystąpiła Jaryna Turiv z departamentu kultury Łuckiej Rady Miejskiej. Zwróciła się do zgromadzonych ze słowami: «Przyjmijcie Państwo, w tym symbolicznym dniu dla polskiego narodu, życzenia, aby niepodległość Polski trwała jak najdłużej, by cieszyły się nią wasze dzieci i wnuki». Podkreśliła również wagę dobrej dotychczasowej współpracy Polski i Ukrainy oraz łączących te państwa więzi przyjaźni.

Następnie zgromadzeni wysłuchali wianek polskich pieśni patriotycznych w wykonaniu

chóru «Wołyń» pod dyrekcją Walentyny Gawryluk, chóru «Wołyńskie Panie» i zespołu taneczno-wokalnego «Wołyńskie Słowiki», którym opiekują się Antonina Antonowa i Piotr Miłogrodzki. Wszystkie te zespoły działają pod patronatem TKP im. Tadeusza Kościuszki w Łucku. Wystąpiła również Iryna Kłymuk, reprezentująca Stowarzyszenie Kultury Polskiej na Wołyniu im. Ewy Felińskiej Oddział w Maniewiczach. Zachwycona i wzruszona publiczność wielokrotnie przyłączała się do śpiewania.

Członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej na Wołyniu im. Ewy Felińskiej Oddział w Lubieszowie i młodzież ucząca się języka polskiego w ramach obchodów wykonali hymny Polski i Ukrainy. Uczniowie przy pomocy fragmentów prozy i utworów poetyckich opowiedzieli o tym, jak ważna dla Polaków jest ta rocznica, o bohaterach walczących o wolność Polski, m.in. o Tadeuszu Kościuszcze, który uczył się w szkole pijarów w Lubieszowie. Zapalili także znicze na lubieszowskim cmentarzu, na którym są pochowani Polacy.

Towarzystwo Kultury Polskiej w Kowlu zorganizowało w tych dniach Konkurs Poezji Śpiewanej (więcej o tym na stronie 5), a 9 listopada włączyło się w projekt Ministra Edukacji Narodowej RP «Rekord dla Niepodległej» wykonując hymn Polski.

W Zdobunowie uroczyste obchody zorganizowało Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej. Odbyły się one 11 listopada pod patronatem Senatu RP i Fundacji «Wolność i Demokracja».

W miejscowym kościele parafialnym odbyła się msza św. w intencji Polski. Uczestniczyli w niej m.in. konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Adam Myślicki, przedstawiciele Zdobunowskiej Rejonowej i Miejskiej Rady, prezesi polskich stowarzyszeń z Równego i Szepetówki. Goście udali się następnie do Domu Kultury w Zdobunowie.

Starsi uczniowie szkoły sobotnio-niedzielnej, działającej przy TKP Ziemi Zdobunowskiej, przygotowali montaż poetycki przypominający trudną drogę Polaków do niepodległego bytu, a ich młodszy koledzy oraz dorośli członkowie Towarzystwa uzupełnili go chóralnym śpiewem, głównie piosenek żołnierskich z okresu I wojny światowej.

Goście ze Szkoły Muzycznej w Zdobunowie zaprezentowali «Życzenie» Fryderyka Chopina przy akompaniamencie fortepianu, a następnie akompaniarka zagrała poloneza Ogińskiego.



sekretar Luцької міської ради Григорій Пустовіт. Вітання від голови Волинської обласної державної адміністрації Олександра Sawczenka зачитав його заступник Сергій Кошарук.

Концертну програму з нагоди свята підготував вокально-інструментальний колектив «Ladies Sextet» із Польщі, який виконав твори Станіслава Монюшка, Фридерика Шопена та Кароля Курпінського. Прозвучали теж польські патріотичні твори «Polonez Ogińskiego», «O, mój rozmarynie», «Czerwone maki na Monte Cassino». На завершення koncertu польські митці засpівали пісню Марєка Грехути «Свобода».

100-річчя відновлення Польщею незалежності в Луцьку відзначили також 11 листопада. У цей день Товариство польської культури імені Тадеуша Костюшка організувало концерт у міському Палаці культури.

В урочистостях взяли участь konsul Генерального консульства РП у Луцьку Анета Ксель, представник департаменту культури Луцької міської ради Ярина Турів і ксьондз Людвік Камілевський.

Кожен, хто прибув на свято до Палацу культури, отримав котильйон у польських національних кольорах. Рівно о 13.00 учасники заходу виконали гімни Польщі та України. Далі ведуча koncertу Наталія Цюлик представила програму та попросила ксьондза Людвіка Камілевського благословити всіх присутніх.

Потім слово мала представниця Генерального консульства РП у Луцьку. «11 листопада 1918 р. – це дата, про яку просили в молитвах, це великий обов'язок і завдання. 100 років тому, після 123 років неволі, Польща відновила незалежність. Польський народ знову міг самостійно вирішувати свою долю та долю наступних поколінь. (...) Зробімо все, щоб 11 листопада був радісним та винятковим днем для кожного з нас, адже це день відродження нашої Батьківщини. Пролита кров мільйонів поляків та їхні щоденні зусилля дозволили польському народу зберегти мову, історичну пам'ять, національну гордість і любов до свободи», – сказала Анета Ксель.

На завершення офіційної частини виступила Ярина Турів із департаменту культури Луцької міської ради: «У цей символічний для всього польського народу день прошу вас прийняти вітання. Нехай незалежність Польщі триває якнайдовше, аби їй раділи ваші діти і внуки». Вона також підкреслила важливість продуктивної співпраці та дружніх стосунків між Польщею та Україною.

Під час koncertu присутні послухали польські патріотичні пісні у виконанні хору «Волинь» під керівництвом Валентини Гаврилук, хору «Волинські пані» та ансамблю пісні й танцю «Волинські соловейки», яким опікуються Антоніна Антонова та Петро Милогородський. Усі ці колективи діють при Товаристві польської культури імені Тадеуша Костюшка. На сцені виступила теж Ірина Климук із відділу Товариства польської культури імені Еви Фелінської в Маневичах. Захоплені та зворушені глядачі підспівували усім виконавцям.

Члени любешівського відділення Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської та діти, котрі вивчають польську мову, в рамках відзначення сотої річниці польської незалежності виконали гімни України та Польщі. Школярі за допомогою прози та поезії розповіли про значимість цієї події для поляків, про борців за свободу Польщі, зокрема й про Тадеуша Костюшка, котрий навчався в любешівській школі піярів. Вони також запалили лампадки на місцевому цвинтарі, де поховані поляки.

Товариство польської культури в Ковелі провело в ці дні Конкурс співаної поезії (більше про це на стор. 5), а 9 листопада приєдналося до акції «Рекорд для Незалежної», ініційованої міністром освіти Польщі, виконавши польський гімн.

У Здобунові урочистості провело Товариство польської культури Здобунівщини. Вони відбулися 11 листопада під патронатом Сенату РП та фонду «Свобода і демократія».

У місцевому парафіяльному костелі пройшло богослужіння, присвячене Польщі. У ньому взяли участь konsul Адам Мислицький із Генерального консульства РП у Луцьку, представники здобунівської районної та міської рад, голови польських товариств із Рівного та Шепетівки. Після меси гості вирушили до міського Будинку культури у Здобунові.

Зала була заповнена виент. Старші учні суботньо-недільної школи, яка діє при Товаристві польської культури Здобунівщини, підготували поетичну композицію, що нагадала складний шлях поляків до самостійності, а їхні молодші колеги та дорослі члени товариства доповнили її хором співом солдатських пісень періоду Першої світової війни.

Гості з музичної школи в Здобунові виконали композицію «Бажання» Фридерика Шопена





Поневже святкування одержання незалежності то повод до радості, на сцені було теж весело. Postarал się o to miejscowy zespół taneczny, który zatańczył poloneza i krakowiaka oraz kilka ognistych tańców ukraińskich. W przerwach między tańcami gospodarze uroczystości, młodzież i widzowie śpiewali polskie pieśni żołnierskie i biesiadne.

Natomiast młodzież przedstawiła inscenizację «Lokomotywy» Juliana Tuwima zaznaczając przy tej okazji, że poeta debiutował wraz z odradzającą się Rzeczpospolitą.

Świętowano także w Sidorowie, Husiatynie i Chorostkowie na Tarnopolszczyźnie. Z okazji 100-lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę w obwodzie tarnopolskim zorganizowano Dni Kultury Polskiej, w których wzięła udział Zespół Pieśni i Tańca «Ziemia Beskidzka» z Polski.

10 listopada Zespół «Ziemia Beskidzka» wystąpił w kościele Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Sidorowie. Swoistą sceną dla artystów stał się chór muzyczny tej świątyni, co wydarzyło się po raz pierwszy od 1945 r. W tym samym dniu odbył się koncert zespołu w Domu Kultury w Sidorowie.

11 listopada artyści wystąpili w kościele Świętego Antoniego w Husiatynie, następnie w Domu Kultury miasta Chorostków oraz w Domu Kultury w Husiatynie. W trakcie występów publiczności przedstawiono polskie tańce ludowe i piosenki patriotyczne, m.in. «Jak długo w sercach naszych» i «Przybyli ułani pod okienko».

Koncert dla Niepodległej odbył się również w Krzemieńcu. Wydarzenie zorganizowano z inicjatywy Towarzystwa Odradzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego w Sali Hugo Kołłątaja w Krzemienieckiej Akademii Humanistyczno-Pedagogicznej im. Tarasa Szewczenki. Wśród gości był Konsul Generalny RP w Łucku Wiesław Mazur oraz przedstawiciele władz miejscowych.

Ze sceny popłynęły pieśni i piosenki w wykonaniu dziecięcego zespołu działającego przy TOKP i parafii Św. Stanisława oraz chóru «Krzemie-

nieckie Barwy». Wiersze Juliusza Słowackiego, Cypriana Norwida, Wisławy Szymborskiej recytowała młodzież z polskiej szkoły, a żywiołowy krakowiak zatańczony przez dzieci, był wspaniałą ozdobą występu.

Uczestnicy uroczystości oddali hołd twórcom niepodległości Polski, mówili o pragnieniu wolności, o budowaniu poczucia, że Polacy są jednym narodem, narodem odpowiedzialnym za swoją przyszłość i o tym, że wolność trzeba pielęgnować, trzeba jej się uczyć i ją pokochać, wspominali także o przyjaźni polsko-ukraińskiej. Występ zakończyli słowami hymnu Unii Europejskiej i «Modlitwą o pokój».

TOKP w Krzemieńcu gościło grupę dzieci z Polski ze Szkoły Podstawowej z Mąchoć-Scholasterii w województwie świętokrzyskim. Uczniowie zaprezentowali swój program artystyczny. Wszyscy razem życzyli Polsce wielu kolejnych lat wspaniałego rozwoju.

W Równem z okazji 100-lecia niezależności Polski odbyło się kilka wydarzeń. 8 listopada Centrum Kulturalno-Edukacyjne im. Tomasza Oskara Sosnowskiego przeprowadziło w Rówieńskiej Bibliotece Naukowej Drugi Maraton Poetycki «Made in Poland». 17 listopada w Domu Parafialnym kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła zorganizowano uroczystą akademię, koncert i wspólne śpiewanie polskich pieśni patriotycznych. 18 listopada podsumowano projekt «Niepodległość i Pamięć» realizowany przez Fundację «Wolność i Demokracja». 19 listopada z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości odbył się koncert, podczas którego zabrzmiały m.in. utwory Fryderyka Chopina, Ignacego Paderewskiego, Ignacego Dobrzyńskiego, Juliusza Zarębskiego i Karola Kurpińskiego.

Text powstał na podstawie relacji przekazanych przez Piotra Kowalika, Tamarę Uriadową, Wiesława Pisarskiego, Marię Musiał, Jana Piejkę, Bożenę Pająk, Teresę Szefler, Marjanę Jakobczuk i Ewę Mańkowską

Fot. Natalia Denysiuk, Piotr Kowalik, Wiesław Pisarski, Zofia Michalewicz, Jan Piejko, Danuta Kurowska, Walery Olszański, Jarosław Kowalczyk



w супроводі фортепіано, а потім акомпаніаторка зіграла полонез Огінського.

Оскільки свято незалежності – це привід для радості, то було весело й на сцені. Про це подбав місцевий танцювальний колектив, який чудово виконав полонез, краков'як та ще кілька запальних українських танців. Між танцювальними номерами господарі дійства та глядачі співали польські солдатські й урочисті пісні.

Молодь представила також театральну інсценізацію вірша Юліана Тувіма «Локомотив», нагадуючи присутнім про те, що поет дебютував у період відродження Польщі.

Святкували й у Сидорові, Гусятині та Хоросткові на Тернопільщині. Із нагоди 100-річчя відновлення Польщею незалежності в Тернопільській області відбулися Дні польської культури. У них взяв участь ансамбль пісні й танцю «Бескидська земля» з Польщі.

10 листопада ансамбль «Бескидська земля» виступив у костелі Благівіщення Пресвятої Діви Марії в Сидорові. Своєрідною сценою для артистів стали хори цієї святині. На них, до речі, заспівали вперше з 1945 р. Цього ж дня пройшов концерт колективу в Будинку культури в Сидорові.

11 листопада польські митці виступили в костелі Святого Антонія в Гусятині, згодом у Будинках культури у Хоросткові та Гусятині. Під час виступів глядачам представили польські народні танці та патріотичні пісні, зокрема «Jak długo w sercach naszych» та «Przybyli ułani pod okienko».

Концерт із нагоди 100-річчя незалежності Польщі відбувся також у Кременці. Захід організували з ініціатииви Товариства відродження польської культури імені Юліуша Словацького в концертній залі імені Гуго Коллонтая Кременецької обласної гуманітарно-педагогічної академії імені Тараса Шевченка. На нього завітали Генеральний консул РП у Луцьку Веслав Мазур і представники місцевих органів влади.

Зі сцени звучали пісні у виконанні дитячого ансамблю, що діє при товаристві та парафії Святого Станіслава,

і хору «Кременецькі барви». Учні суботньої школи декламували вірші Юліуша Словацького, Ципріяна-Каміля Норвіда, Віслави Шимборської та виконали запальний краков'як.

Учасники урочистостей вшанували творців незалежності Польщі, говорили про прагнення до свободи, потребу її збереження, формування почуття національної єдності та відповідальності за майбутнє. Порушували теж питання польсько-українських стосунків. На завершення виконали гімн Європейського Союзу та «Молитву за мир».

У Товаристві відродження польської культури в Кременці цими днями гостювали школярі із села Монхоціце-Схоластерія Свентокшиського воєводства. Вони представили на святі свою концертну програму. Усі учасники заходу бажали Польщі успішного розвитку.

У Рівному з нагоди 100-річчя незалежності Польщі відбулося кілька заходів. 8 листопада Культурно-просвітницький центр імені Томаша Сосновського провів у Рівненській обласній науковій бібліотеці другий поетичний марафон «Made in Poland». 17 листопада в парафіяльному домі костелу Святих Апостолів Петра і Павла організували урочисту академію, концерт і спільне виконання польських патріотичних пісень. 18 листопада підсумували результати проекту «Незалежність і пам'ять», реалізованого фондом «Свобода і демократія». 19 листопада з нагоди 100-річчя відновлення Польщею незалежності відбувся концерт, присвячений творчості польських композиторів, під час якого звучали твори Фридерика Шопена, Ігнація Падеревського, Ігнація Дображинського, Юліуша Зарембського і Кароля Курпінського.

Text написано на основі інформації, наданої Петром Коваліком, Тamarою Урядовою, Веславом Пісарським, Марією Мусял, Яном Пейком, Bożenою Pająk, Teresою Szefler, Mar'яноу Jakobczuk та Eвою Mańkowskою.

Foto: Natalia Denysiuk, Piotr Kowalik, Weslaw Pisarski, Zofia Michalewicz, Danuta Kurowska, Walery Olszański, Jarosław Kowalczyk

Informacja wołyńska Волинська інформація

W 2018 r. mieszkańcy Łucka oddali do recyklingu 3,5 t baterii i akumulatorów.



Za 2018 r. luchani zdali na przerobku 3,5 t baterii i akumulatorów.

W Muzeum Historii Łuckiego Bractwa obchodzono 390-lecie pierwszego wydaneego w Łucku druku «Lament nad ojcem Janem Wasilewiczem...»



У Музеї історії Луцького братства відзначили 390-річчя першодруку, виданого в Луцьку, – «Лямент по отцю Іoану Васильовичу...»

Według wyników krajowego badania w ramach kampanii «Za bezpieczne drogi» w Łucku pasów bezpieczeństwa używa 20 % kierowców.



Відповідно до всеукраїнського дослідження, проведеного в рамках кампанії «За безпечні дороги», 20 % водіїв у Луцьку користуються ременями безпеки.

We Włodzimierzu Wołyńskim trwają prace archeologiczne na obronnych wałach ziemnych «Grodzisko – Wały IX–XII w.»



У Володимирі-Волинському тривають розкопки оборонного валу пам'ятки «Городище – Вали IX–XII ст.»

W dziewięciu szkołach na Wołyniu z powodu ogniska odry wstrzymano naukę.



У дев'яти школах на Волині призупинили навчання через спалах кору.

Łuck jest liderem na Ukrainie w zakresie wdrażania działań energooszczędnych – tak wynika z danych Stowarzyszenia Miast Ukrainy.



Zgідно z danymi Асоціації міст України, Луцьк визнає лідером у впровадженні заходів із енергоефективності.



100-lecie niepodległości w rysunkach dzieci

100-річчя незалежності на дитячих малюнках

W sobotę, 17 listopada, w zwykle cichej Galerii Sztuki Wołyńskiej Organizacji Narodowego Związku Artystów Plastyków Ukrainy, przez całe popołudnie radośnie rozbrzmiewały głosy licznie zgromadzonych dzieci. Przybyły do Łucka wraz z rodzicami i nauczycielami z całego Łuckiego Okręgu Konsularnego – Zaborola, Sarn, Kowla, Równego, Tarnopola i oczywiście Łucka.

Okazją była gala finałowa konkursu plastycznego «100 lat Niepodległości Polski» zorganizowanego przez Konsulat Generalny RP w Łucku przy współudziale Studia Artystycznego «Piaternia», Wołyńskiej Organizacji Narodowego Związku Artystów Plastyków Ukrainy oraz nauczycieli z Polski w Łucku i Kowlu delegowanych przez ORPEG. Uroczystość uświetnił swoją obecnością Konsul Generalny RP w Łucku Wiesław Mazur.

Radosny gwar, poszukiwanie swoich prac, zdjęcia, pierwsze rozmowy i komentarze. Od początku zapanowała swobodna, rodzinna atmosfera, która pozostała w galerii do końca. Na konkurs wpłynęły aż 134 prace i cała ściana jednej z dużych sal, od podłogi do sufitu, była nimi udekorowana. Te, które zostały nagrodzone i wyróżnione, dodatkowo wyeksponowano.

Zgromadzonych przywitała konsul Teresa Chruszcz. «Ten konkurs zorganizowany został dla dzieci, które tutaj uczą się języka polskiego, aby miały motywację do zapoznania się z historią odzyskania przez Polskę niepodległości» – powiedziała. Następnie przedstawiła jury, które oceniało twórczość młodych artystów. W jego skład weszły: Tetiana Miałkowska, Olha Kaleniuk i Halyna Iwaszkiv. Konsul opowiedziała również o folderze przygotowanym specjalnie z okazji konkursu. Pięknie prezentowały się w nim wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace, ale znalazło się tam też wiele ciekawych informacji związanych z drogą Polski do odzyskania niepodległości.

Dyplomy, foldery i nagrody (m.in. aparaty fotograficzne i gry edukacyjne) wręczał zwycięzcom konkursu Konsul Generalny RP Wiesław Mazur. «Dla mnie zwycięzcami są autorzy wszystkich 134 prac. Ten rok jest dla nas szczególnie i wyjątkowy. Obchodzimy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Te prace ukazują, że wy, młodzi, kochani przyjaciele znacie historię i za to chciałbym wam serdecznie podziękować» – powiedział. Dodał, że wszystkie «dzieła» znajdują się na

Facebooku Konsulatu Generalnego RP w Łucku, gdzie cieszą się ogromną popularnością.

Konkurs rozgrywano w trzech kategoriach wiekowych, nagrody przyznano również zwycięzcom głosowania na Facebooku (prawie 28000 odsłon, zagłosowało ponad 8000 osób).

W I kategorii wiekowej (6–9 lat) I miejsce zajęła Anna Sawanczuk (Sarny), II miejsce Sofia Tyszkowa (Sarny), III miejsce Iryna Kalużna (Równe); w kategorii II (10–12 lat) I miejsce zajęła Olga Denysiuk (Łuck), II miejsce Dmytro Wyniarczuk (Równe), III miejsce Nikol Kowzołowycz (Zaborol), zaś w kategorii III (13–16 lat) I miejsce zajęła Maria Szekula (Równe), II miejsce Nazar Demczuk (Tarnopol), III miejsce Krystyna Piweń (Kowel). Laureatami głosowania na Facebooku zostali: Jegor Gusaruk (I miejsce, Równe), Tymur Dryl (II miejsce, Równe) i Sofia Bułda (III miejsce, Sarny).

Z kolei wszyscy zrobili sobie pamiątkowe zdjęcia. To jednak nie był jeszcze koniec atrakcji związanych z konkursem. Zgromadzonych czekał poczęstunek przygotowany przez sieć restauracji «Suli Guli». Sponsor nie tylko zorganizował smaczny poczęstunek, ale także przyznał trzy wyróżnienia w kategorii «Najsmaczniejsze prace». Nagroda to specjalne zaproszenie uprawniające zwycięzców do wizyty, wraz z całą rodziną, w wybranym lokalu sieci.

Na koniec młodzi artyści wzięli udział w warsztatach plastycznych przygotowanych przez dyrektora Studia Artystycznego «Piaternia» Tetianę Miałkowską. Uczyli się, jak przy pomocy farb akrylowych (tylko dwa kolory: biały i czerwony) ozdobić koszulki, które później, po wyschnięciu, również zabrali ze sobą.

Piotr KOWALIK,
nauczyciel skierowany do Łucka przez ORPEG
Zdjęcia autora

У суботу, 17 листопада, у зазвичай тихій галереї мистецтв Волинської організації національної спілки художників України всю післяобідню пору лунали радісні голоси дітей. Їх чимало прибуло разом із батьками та викладачами з усього Луцького консульського округу – із Зaborоля, Сарн, Ковеля, Рівного, Тернополя та, звісно, Луцька.

Нагодую стала фінальна церемонія конкурсу малюнків «100 років незалежності Польщі», організованого Генеральним консульством РП у Луцьку у співпраці з арт-студією «П'ятерня», Волинською організацією національної спілки художників України та вчителями, скерованими до Луцька та Ковеля Центром розвитку польської освіти за кордоном. На захід завітав Генеральний консул РП у Луцьку Веслав Мазур.

Радісний гомін, пошук своїх робіт, фото, перші інтерв'ю та коментарі. Із самого початку запанувала вільна, сімейна атмосфера, й такою вона залишалася в галереї до кінця. На конкурс надійшли 134 роботи. Ними прикрасили цілу стіну однієї з великих зал, від підлоги до стелі. Відзначені та нагороджені роботи експонувалися окремо.

Присутніх привітала konsul Тереза Хрущ. «Цей конкурс проводиться для дітей, які вивчають польську мову, аби вони були вмотивовані ознайомитися з історією відновлення Польщею незалежності», – сказала вона. Потім представила журі, яке оцінювало творчість молодих митців. До його складу увійшли Tetiana Miałkowska, Olha Kaleniuk і Halyna Iwaszkiv. Teresa Hruszcz розповіла також про буклет, видрукуваний спеціально з нагоди конкурсу. В ньому не тільки представлені всі нагороджені та відзначені роботи, а й уміщено багато цікавих фактів, пов'язаних із дорогою Польщі до відновлення незалежності.

Дипломи, буклети й нагороди, зокрема фотоапарати й розвивальні ігри, вручав переможцям Генеральний консул РП Веслав Мазур. «Для мене всі автори цих 134 робіт – переможці. Цей рік для нас особливий: ми відзначаємо 100-річчя відновлення Польщею незалежності. Ці роботи демонструють, що ви, наші молоді друзі, знаєте історію, і за це я хочу вам щиро подякувати», – зазначив Вес-

лав Мазур. Консул додав, що всі роботи вивчено на Facebook-сторінці Генерального консульства РП у Луцьку.

Конкурс проходив у трьох вікових категоріях, нагородили також переможців голосування у Facebook (майже 28 тис. переглядів, проголосували понад 8 тис. осіб).

У I віковій категорії (6–9 років) перше місце зайняла Анна Саванчук (Сарни), друге місце – Софія Тишкова (Сарни), третє – Ірина Калюжна (Рівне); у II категорії (10–12 років) перше місце посіла Ольга Денисюк (Луцьк), друге – Дмитро Винярчук (Рівне), третє – Ніколь Ковзолович (Зaborol); у III категорії (13–16 років) перше місце зайняла Марія Шекула (Рівне), друге – Назар Демчук, третє – Христина Півень (Кowel). Лауреатами голосування у Facebook стали Егор Гусарук (I місце, Рівне), Тимур Дриль (II місце, Рівне) і Софія Булда (III місце, Сарни).

Під час церемонії всі зробили пам'ятні фото. Проте це ще не був кінець програми. На присутніх чекав почастунок від мережі пекарень «Сулі Гулі». Спонсор не тільки підготував смачне частвування, але й відзначив три малюнки в категорії «Найсмачніші роботи». Нагородою стали запрошення для переможців разом із сім'єю відвідати один із закладів мережі.

Наприкінці молоді митці взяли участь у майстер-класах, проведених директоркою арт-студії «П'ятерня» Tetianou Miałkowskou. Діти вчилися, як за допомогою акрилових фарб (лише двох кольорів: білого і червоного) оздобити сорочки. Пізніше, після того, як вони висохли, дітки забрали їх із собою.

П'ютер КОВАЛІК,
учитель, скерований до Луцька організацією ORPEG
Фото автора



Wspomnienia z walk o odzyskanie niepodległości

Спогади про боротьбу за відновлення незалежності

Fundacja Wolność i Demokracja zakończyła projekt «Niepodległość i Pamięć». Do Warszawy trafiło ponad 50 specjalnie wydanych zeszytów uzupełnionych wspomnieniami osób, które pamiętają walkę o odzyskanie niepodległości Polski.

Фонд «Свобода і демократія» завершив проект «Незалежність і пам'ять». У Варшаву відправили більше 50 спеціально виданих зошитів зі спогадами осіб, які пам'ятають боротьбу за повернення незалежності Польщі.

Wspomnienia zostały spisane w formie wywiadów przez dzieci i wnuki najstarszych świadków historii. Zostanie z nich stworzona książka, w której zacytowane będą najciekawsze fragmenty wywiadów.

Galę wręczenia nagród zorganizował 18 listopada w Równem Ukraińsko-Polski Sojusz im. Tomasza Padury. Nagrodzeni zostali: I miejsce – Paulina Kompanowicz (Lwów, 15 lat), Marta Trepak (Drohobycz, 18 lat), II miejsce – Anna Dudko (Gródek Jagielloński, 13 lat), Bożena Kuśnież (Borysław, 7 klasa), III miejsce – Barbara Tomkiw (Lwów, 9 lat), Anton Herka (Kowel, 16 lat). Najstarszym uczestnikiem gali była Apolonia Całko (Zdolbunów, rok ur. 1928), a najmłodszym – Jurij Dudko (Gródek Jagielloński, rok ur. 2006).

W komisji wyłaniającej zwycięzców zasiadli: nauczyciel języka polskiego jako obcego Ewa Mańkowska oraz wykładowca historii i politologii oraz nauczyciel języka polskiego Witalij Lesniak. W ocenie prac wzięto pod uwagę ilość szczegółowych informacji, ich jakość, ilość dodatkowych materiałów (zdjęcia, kserokopie dokumentów, itp.) oraz zgodność z tematyką konkursu.

Prace nad wywiadami dostarczyły wrażeń wszystkim stronom biorącym udział w projekcie. Młodzież przeprowadzająca wywiady miała okazję wniknąć w dawną historię swojej rodziny. Dla świadków historii był to moment na wzruszające wspomnienia z lat ich młodości i walki o niepodległość, a dla jury ciekawa lektura.

Wśród wspomnień odnotować należy zarówno te dramatyczne – pokazujące walkę o niepodległość Polski i ukazujące tragiczne historie prostych ludzi, którzy nagle znaleźli się w centrum krwawych wydarzeń. Nie brakowało na szczęście też wspomnień o tym, jak nawet w najbrutalnie-



szych warunkach walki o życie ludzie potrafili sobie pomagać i dbać o siebie nawzajem.

Projekt był z całą pewnością wielką lekcją historii i patriotyzmu. Choć dotyczył odzyskania niepodległości przez Polskę, to uświadomił nam wszystkim, jak bezcenna jest niepodległość i jak droga jest walka o nią.

Ewa MAŃKOWSKA,
Ukraińsko-Polski Sojusz
imienia Tomasza Padury w Równem
Fot. Illia KANKROW

Спогади у формі інтерв'ю записали діти та внуки найстарших свідків історії. Невдовзі підготують до друку книгу, куди увійдуть найцікавіші фрагменти текстів.

Церемонію вручення нагород організував 18 листопада в Рівному Українсько-польський союз імені Томаша Падури. Відзнаки отримали: I місце – Пауліна Компанович (Львів, 15 років), Марта Трепак (Дрогобич, 18 років), II місце – Анна Дудко (Городок, 13 років), Боżена Куснеж

(Борислав, 7 клас), III місце – Барбара Томків (Львів, 9 років), Антон Герка (Ковель, 16 років). Найстаршим учасником церемонії була Аполонія Цалко (Здолбунів, 1928 р. н.), а наймолодшим – Юрій Дудко (Городок, 2006 р. н.).

До конкурсної комісії входили вчителька польської мови як іноземної Ева Маньковська і викладач історії та політології, учитель польської мови Віталій Лесняк. При оцінюванні робіт брали до уваги об'єм детальної інформації, її якість, кількість додаткових матеріалів (фото, ксерокопії документів і т. п.) та відповідність тематиці конкурсу.

Робота над проектом принесла багато вражень усім учасникам. Молодь, що брала інтерв'ю, мала нагоду пройтися історією своєї сім'ї. Для свідків історії це був момент зворушливих спогадів із років їхньої молодості та боротьби за незалежність, а для журі – пізнавальна література.

Серед спогадів варто відзначити драматичні спомини про боротьбу за незалежність Польщі та трагічні історії звичайних людей, які раптово опинилися в епіцентрі кривавих подій. Не бракувало, на щастя, спогадів і про те, що навіть у найтяжчих умовах боротьби за життя люди вміли допомагати й піклуватися одне про одного.

Проект, сміливо можна сказати, став великим уроком історії та патріотизму. Хоча він стосувався лише відновлення Польщею незалежності, допоміг нам зрозуміти, наскільки безцінна незалежність і яка дорога боротьба за неї.

Ewa MAŃKOWSKA,
Ukraińsko-polski sojusz
imienia Tomasza Padury w Równem
Foto: Illia KANKROW

Kowel świętował śpiewająco

Towarzystwo Kultury Polskiej w Kowlu po raz siódmy zorganizowało Konkurs Polskiej Poezji Śpiewanej.

Aby uczcić stulecie Niepodległej Polski postanowiono, aby konkurs miał w tym roku trochę inną formułę. Do swego repertuaru uczestnicy konkursu mieli dołożyć piosenki patriotyczne, legionowe i mówiące o miłości do Ojczyzny.

Do Narodowego Domu Kultury «Proswita» w Kowlu przybyli uczestnicy z Łucka, Równego, Maniewicz, Beresteczka i Lubomla. Śpiewali także uczniowie Szkoły Polskiej przy TKP w Kowlu.

Honorowymi gośćmi byli: konsul RP w Łucku Aneta Ksel, przewodnicząca Rady Miejskiej Wera Fedosiuk, członkowie Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia, a gospodarzem Anatol Herka – prezes TKP w Kowlu.

Po odśpiewaniu hymnów Polski i Ukrainy, przemówieniach oraz życzeniach przekazanych przez gości Polakom z okazji ich święta, członkowie TKP w Kowlu zaprezentowali przygotowany program. Następnie odbył się konkurs. Śpiewali dla nas i dla Niepodległej: Wika Jots-Chołodko, Aleksandra Zawalska, Sofia Jots-Chołodko, Lew Kralu, Bohdan Makogon, Anna Czykaluk, Andrzej

Kowalski, Aleksandra Rojko, Sofia Pawłowska, zespół «Wodohraj», Ira Klymuk, Waleria Bekas, Anna Grabczuk, Olga Rudyk.

Jury, w którym zasiadli członkowie Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia Krzysztof Tomaszewski, Ewelina Nowosad, Alicja Nawrocka i Anna Kowalczyk, podkreśliło wysoki poziom wokalny i językowy uczestników.

Wszystkim występującym wręczono upominki i dyplomy. Najlepsi otrzymali aparaty fotograficzne, ramki na pamiątkowe zdjęcia i książki, ufundowane przez Konsulat Generalny RP w Łucku oraz Towarzystwo Miłośników Wołynia i Polesia.

Po konkursie uczestnicy i goście mieli możliwość podzielenia się wrażeniami z koncertu, bliższego poznania się i porozmawiania o swoich pomysłach na inne ciekawe konkursy.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany przez ORPEG do pracy dydaktycznej w Kowlu

Kowel świętował śpiewająco

Towarzystwo polskiej kultury w Kowlu już w tym roku zorganizowało Konkurs polskiej śpiewanej poezji.

Z огляду на сторіччя незалежності Польщі організатори постановили, що цього року конкурс матиме дещо інакший вигляд. У свій репертуар учасники мали включити патріотичні та легіонерські пісні.

Учасники з Луцька, Рівного, Маневичів, Берестечка та Любомля прибули до Ковельського народного дому культури «Просвіта». Співали також учні польської школи при Товаристві польської культури в Ковелі.

Почесними гостями були konsul RP у Луцьку Aneta Ksel, секретар Ковельської міської ради Віра Федосюк, члени Товариства приятелів Волині та Полісся, а господарем – Анатолій Герка, голова Товариства польської культури у Ковелі.

Після виконання польського та українського гімнів, промов та побажань полякам від гостей із нагоди національного свята члени Товариства польської культури в Ковелі представили підготовлену програму. Далі відбувся конкурс. Для гостей співали Вікторія Йоц-Холодько, Олександра Завальська, Софія

Йоц-Холодько, Лев Кралюк, Богдан Макогон, Анна Чикалюк, Андрій Ковальський, Олександра Ройко, Софія Павловська, колектив «Водограй», Ірина Климук, Валерія Бекас, Анна Грабчук та Ольга Рудик.

Журі, до складу якого входили члени Товариства приятелів Волині та Полісся Кшиштоф Томашевський, Евеліна Новосад, Аліція Навроцька та Анна Ковальчик, підкреслило високий вокальний та мовний рівень учасників.

На завершення усім вручили пам'ятні сувеніри та дипломи. Найкращі учасники отримали фотоапарати, рамки для фотографій, книги від Генерального консульства РП у Луцьку й Товариства приятелів Волині та Полісся.

Після конкурсу учасники та гості мали можливість поділитися враженнями від концерту, краще познайомитися та обговорити ідеї для інших цікавих зустрічей.

Веслав ПИСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG

Ocaleni od zapomnienia: Mechel Glass

Повернуті із забуття: Михайло Глясс

W cyklu artykułów o polskich nauczycielach, represjonowanych przez władze radzieckie w latach 1939–1941, proponujemy Państwu uwadze szkic biograficzny o Mechelu Glassie – dyrektorze Szkoły Żydowskiej nr 3 w Korcu.

Mechel Glass urodził się w 1893 r. w Zborowie na Tarnopolszczyźnie w rodzinie właściciela fabryki wód mineralnych Mojżesza Glassa. Ojciec zmarł w 1908 r. O matce wiadomości nie ma, wiemy tylko, że zmarła w 1926 r. Mechel miał dwóch braci, Henryka (ur. w 1883 r.) i Joachima (ur. w 1891 r.) oraz siostrę Różę (ur. w 1885 r.). Na początku II wojny światowej Henryk, który był dyrektorem fabryki siatek gazowych i Róża, która prowadziła dom i wyszła za mąż za Szymona Jonasa, mieszkali we Lwowie przy ulicy Króla Leszczyńskiego 11a. Joachim mieszkał w Zborowie, gdzie pracował jako urzędnik w sądzie.

Na ojcowiznie Mechel Glass mieszkał do 1905 r. Następnie ukończył gimnazjum we Lwowie, a w 1922 r., po odbyciu służby wojskowej, podjął studia na Wydziale Fizyki i Matematyki Uniwersytetu Lwowskiego, gdzie studiował przez dwa lata.

W 1915 r., gdy Mechel Glass uczęszczał do ósmej klasy gimnazjum, został zmobilizowany na wojnę. Służył w 15 Pułku Piechoty Cesarstwa Austriackiego. 24 czerwca 1918 r. trafił do niewoli włoskiej, gdzie przebywał do 20 listopada 1919 r. Następnie został skierowany do Lwowa. Tam go zmobilizowano do szeregow 35 Pułku Piechoty Wojska Polskiego, gdzie służył w stopniu podporucznika. Pełnił funkcję oficera-instruktora, uczył nowicjuszy przysposobienia wojskowego. Jego jednostka przygotowywała żołnierzy do wyjazdu na wojnę polsko-bolszewicką.

Od 8 grudnia 1919 r. Mechel Glass uczestniczył w kursie jazdy konnej, odbywającym się w 5 Pułku Ułanów w Garwolinie. Następnie trafił na wojnę polsko-bolszewicką. Od 3 kwietnia 1920 r. do 9 grudnia 1921 r. służył w VI Batalionie Etapowym, który miał bronić tyłów linii komunikacyjnych. Dowodząc osobnym plutonem Mechel Glass trafił do Równego, które znajdowało się wówczas w strefie walk Wojska Polskiego przeciw Armii Czerwonej. Pod koniec listopada 1921 r. nazwę Batalionu Etapowego zmieniono na Batalion Celny, w związku z czym zmieniły się też zadania stojące przed tą jednostką. Od tej pory miała ona bronić granicy państwowej Polski w okolicach Korca. Mechel był dowódcą do spraw składu osobowego, gospodarczych i zaopatrzenia batalionu.

W grudniu 1921 r. Mechel Glass został zde-mobilizowany. Otrzymał wówczas w Kowlu zaświadczenie o tym, że jako żołnierz uczestniczący w wojnie polsko-bolszewickiej ma prawo do otrzymania ziemi o powierzchni 30 ha. Po przybyciu do miejsca stałego zamieszkania nie otrzymał jednak gruntów od władz lokalnych, mimo że posiadał odpowiednie dokumenty. Później, w czasie przesłuchania, tę sytuację Mechel Glass tłumaczył w następujący sposób: «...Nie uzyskałem tej ziemi oficjalnie, nie wiem, z jakich powodów, ale być może nie otrzymałem osady dlatego, że jestem Żydem. Ten papier z 1921 r. zachował się u mnie tylko jako papier».

W 1921 r. Mechel Glass przybył do Korca i zamieszkał w domu przy ul. Rzeźnickiej 16. Najpierw został nauczycielem, a w 1928 r. – dyrektorem szkoły.

W 1923 r. awansował do rangi porucznika. W 1929 r. nagrodzono go Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, w 1933 r. – Srebrnym Krzyżem Zasługi za sumienną pracę nauczycielską, w 1934 r. – Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, a w 1938 r. – Brązowym Medalem za Dziesięcioletnią Służbę.

Na początku II wojny światowej z powodu braku karty mobilizacyjnej Mechel Glass uniknął powołania na front. Po wkroczeniu Armii Czerwonej kontynuował pracę na swoim stanowisku. Jak powiedział w czasie przesłuchania, wskutek zmiany władzy zmieniono program szkolny i szkoła z polskiej stała się żydowską.

Wiadomo, że Mechel był członkiem Bezpartyjnego Bloku, płacił co miesiąc 50 groszy składek, a także Związku Nauczycielstwa Polskiego.



Jego żona Brucha (c. Mejera, ur. w 1904 r.), gospodyni domu, w 1940 r. razem z dziećmi – synem Mojżeszem (ur. w 1929 r.) i córką Miriam (ur. w 1924 r.) mieszkała w Równem przy ulicy Dubieckiego 18.

10 kwietnia 1940 r. Mechel Glass został aresztowany przez funkcjonariuszy Korzeckiego Oddziału Rejonowego NKWD. W czasie śledztwa przebywał w więzieniu w Równem.

Ponieważ więzień miał zezwolenie na poruszanie się w strefie przygranicznej w porze wieczorowej i nocnej, podejrzewano go o współpracę z wywiadem polskim, w dodatku miał doświadczenie pracy w służbie granicznej. Podobne zaświadczenia mieli jednak wszyscy polscy urzędnicy państwowi i pracownicy samorządów lokalnych, mieszkający w miasteczkach na pograniczu z USRR, dlatego ten argument okazał się mało przydatny dla oskarżenia.

Oskarżano go także o «wspieranie rozwoju polskiego państwa burżuazyjnego» i o to, że uważał się za Polaka. Mechel Glass wyjaśniał to w następujący sposób: «...był taki czas, że ja, z narodowości i wyznania Żyd, uważałem się za Polaka, zostało to wpisane do dokumentu wojskowego, że z narodowości jestem Polakiem, a z wyznania Żydem». Podobnie jak większość polskich nauczycieli, Mechel Glass został oskarżony o to, że ograniczał prawa przedstawicieli grup narodowościowych, wymagał, by w szkole rozmawiano wyłącznie po polsku. Na ten zarzut odpowiedział, że prosił, aby dzieci robiły ćwiczenia w języku polskim, ponieważ chodziły do szkoły polskiej, gdzie językiem nauczania był wyłącznie polski.

W końcowym wniosku z 9 września 1940 r. Mechel Glass został oskarżony również o to, że «...w latach 1932–34 był członkiem polskiej partii burżuazyjnej BB. Będąc polskim patriotą do ostatniego dnia upadku Polski umacniał system burżuazyjny...».

Decyzją Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR z dnia 10 lutego 1941 r. Mechela Glassa uznano za «aktywnego przeciwnika ruchu rewolucyjnego» i skazano z art. 54-13 KK USRR na osiem lat pozbawienia wolności w obozach pracy.

Dalsze losy Mechela Glassa i członków jego rodziny nie są nam znane. Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego wobec Mechela Glassa zastosowano art. I Ustawy Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 16 stycznia 1989 r. «O dodatkowych przedsięwzięciach dotyczących odnowienia sprawiedliwości wobec ofiar represji, mających miejsce w okresie lat 30–40 – na początku lat 50».

У циклі статей про польських учителів, репресованих радянською владою в 1939–1941 рр., пропонуємо Читачам біографічний нарис про директора єврейської школи № 3 в Корці Михайла Глясса.

це так: «...я этой земли не получил официально, не могу знать по какому соображению, но предполагаю возможно за то я не получил осаду потому, что я еврей и эта бумажка с 1921 года так и осталась при мне бумажкой».

1921 р. Михайло Глясс прибув до Корця й оселився в будинку на вулиці Різницькій, 16. Спочатку він отримав призначення на посаду вчителя, а 1928 р. – директора школи.

У 1923 р. він пройшов атестацію, після якої отримав звання поручика. 1929 р. його нагородили медаллю «Десятиліття відновленої незалежності», 1933 р. – срібним хрестом заслуги за сумлінну вчительську роботу, 1933 р. – медаллю за участь у війні 1918–1921 рр., а 1938 р. – бронзовою медаллю за десятилітню службу.

На початку Другої світової війни через відсутність мобілізаційного листка Михайлу вдалося уникнути мобілізації на фронт. Після встановлення радянської влади на Рівненщині він продовжив працювати на посаді. За його словами, з приходом нової влади навчальна програма змінилася і школа з польської перетворилася на єврейську.

Відомо, що Михайло був членом «Безпартійного блоку», сплачуючи щомісяця 50 грошів членського внеску, та членом Співки польських учителів.

Його дружина, Бруха Меєрвіна (1904 р. н.), домогосподарка, станом на 1940 р. разом із дітьми Мойсеєм (1929 р. н.) та Мір'ям (1924 р. н.) мешкала в Рівному на вулиці Дубецького, 18.

10 квітня 1940 р. Михайла Глясса арештували працівники Корецького райвідділу НКВС. Під час слідства він перебував у в'язниці в Рівному.

Оскільки в'язень мав дозвіл на право пересуватися у прикордонній зоні у вечірній та нічний час, його заплідрили у співпраці з польською розвідкою, тим паче, що він мав досвід роботи у прикордонній службі. Проте такі посвідки мали всі польські державні службовці та працівники місцевих органів самоврядування, що проживали в містечках на кордоні з УРСР, тому цей аргумент для звинувачення був малоприматним.

Ще одне звинувачення, висунуте в'язню, стосувалося «сприяння розвитку польської буржуазної держави» та визнання себе поляком. На що Михайло Глясс дав наступне пояснення: «...был такой случай, что я по национальности и вероисповеданию еврей, а считал себя поляком, это было записано в военский документ, что я по национальности поляк, а по вероисповеданию еврей». Як і більшість польських учителів, Михайла Глясса звинуватили в тому, що він обмежував права представників національних груп, вимагаючи у школі спілкуватися виключно польською мовою. На що той відповів, що просив, аби діти виконували вправи польською, оскільки вони вчаться в польській школі, де мовою навчання була виключно польська.

В обвинувальному висновку, датованому 9 вересня 1940 р., Михайла Глясса звинуватили ще й в тому, що він «...1932–34 г. состоял членом польской буржуазной партии «ББ». Будучи польским патриотом до последнего дня падения Польши укреплял буржуазный строй...»

Постановою Особливої наради при НКВС СРСР від 10 лютого 1941 р. Михайла Глясса визнано «активним борцем проти революційного руху» і за ст. 54–13 KK УРСР засуджено до восьми років виправно-трудова таборів.

Подальша доля Михайла Глясса та членів його родини нам не відома. Заключенням прокуратури Рівненської області він потрапляє під дію ст. I Указу Президії Верховної Ради СРСР від 16 січня 1989 р. «Про додаткові заходи по відновленню справедливості щодо жертв репресій, які мали місце в період 30–40-х і початку 50-х років».

... Szlakiem Wołyńskich Krzyży wokół Huty Stepańskiej z Januszem Horoszkiewiczem ...

Nierucze w gminie Silno

Fotoreportaż poświęcam pamięci Stefana Pomeranśkiego z Halinówki.

Stefan Pomeranśki, żołnierz Wojny Obronnej 1939, do domu przyszedł w mundurze i tak w nim chodził. Enkawudzista kazał mu odciąć guziki z orzelkiem. Kiedy chciał je Stefanowi odebrać, ten uderzył go w głowę, aż enkawudzista padł. Stefan Pomeranśki trafił na Sybir.

Będąc na Syberii zgłosił się na ochotnika – Sowietci potrzebowali przewodników dla partyzantów, trwała druga bitwa o tory. Zostali zrzućeni w rejonie Lasów Cumańskich, prawie pod dom Stefana. Ten poprosił dowódcę i z drużyną poszli do Halinówki na zwiad. Kiedy tam dotarli, wieś była częściowo spalona. Stefan ukląkł na pogorzelsku swojego domu i zaczął się modlić. Pozostali partyzanci, nie wiedząc jak się zachować, też poklękali.

Podeszli następnie pod Nierucze. Stefan chciał iść do Huty Stepańskiej, ale dowódca nakazał odwrót. Oddział podążył za Sidorem Kowpakiem, który poszedł w Karpaty. Stefan poznał w Rosji dziewczynę, po wojnie wrócił do niej i się ożenił. Zamieszkał w Gruzji. Przyjechał raz w odwiedziny do Polski. Zginął w wypadku przy pracy.

Końcem kwietnia 1943 r. banderowcy ostrzelali Nierucze, w wyniku tego spaliła się część ko-

lonii. Ludność przeniosła się do Siedliska koło Huty Stepańskiej, co zminimalizowało liczbę ofiar. Z kolonii zginęło kilka osób. Początkiem lipca 1943 r. banderowcy spalili pozostałe zabudowania. Dziś na miejscu Nieruczego rozciągają się pastwiska.

Mimo przeprowadzenia kilkuset wywiadów, nie natrafiłem na nikogo pochodzącego z Nierucza. Miałem wprowadzić kilka numerów telefonów, ale parafianie już nie czekali, odeszli do Pana.

1. Tu było Nierucze.
2. Stawiamy krzyż przy starej gruszy w Nieruczem.
3. Tablica na krzyżu.
4. Jedziemy w kierunku Majdanu.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

P. S.: Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod adresem mailowym: janusz-huta-stepanska@wp.pl

Неруче у гміні Сильне

Цей фотoreportаж присвячую пам'яті Стефана Померанського з Галинувки.

Стефан Померанський, солдат Вересневої кампанії 1939 р., додоמו повернувся в мундирі, якого й не знімав. Енкаведист наказав йому обрізати гудзики з польським орлом. Коли вирішив сам їх зрвати, Стефан так вдарив його по голові, що той аж упав. Стефан Померанський потрапив до Сибіру.

Під час перебування в Сибіру записався в добровольці – советам були потрібні проводники для партизанів, адже проводилася операція «Рейкова війна». Їх скинули в районі Цуманських лісів, майже біля дому Стефана. Той відпросився й вирушив із загonom у розвідку до Галинувки. Коли дійшли, виявилось, що село частково спалене. Стефан став на коліна на попелищі свого дому й почав молитися. Інші партизани, не знаючи, як їм себе вести, теж поставали на коліна.

Потім вони підійшли під Неруче. Стефан хотів іти до Гути Степанської, але командир наказав повертатися. Їхня частина долучилася до з'єднання Сидора Ковпака, яке вирушило в Карпати. У Росії Стефан познайомився з дівчиною, з якою одружився після війни. Поселився у Грузії. Приїжджав раз у гості до Польщі. Загинув під час нещасного випадку на роботі.

Наприкінці квітня 1943 р. бандерівці обстріляли Неруче, внаслідок чого частина колонії згоріла. Населення перебраталося до Седлиська біля Гути Степанської, тому й кількість жертв була мінімальною – з колонії загинули кілька осіб. На початку липня 1943 р. бандерівці спалили залишки забудови. Сьогодні на місці села простяглися пасовища.

Попри те, що я провів уже кількост інтерв'ю, мені так і не вдалося порозмовляти з кимось, хто родом із Неручого. Щоправда, вдалося роздобути телефонні номери до кількох осіб, проте вони не дочекалися моїх дзвінків, відійшли до Господа.

1. Тут було Неруче.
2. Встановлюємо хрест біля старої груші в Неручому.
3. Дошка на хресті.
4. Ідемо в напрямку Майдану.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

P. S.: Усі зацікавлені можуть отримати більше інформації за мейлом: janusz-huta-stepanska@wp.pl



1



3



2



4

Учніowie z Żydyczyna będą zauważalni na drodze

Школярів Жидичина буде видно на дорозі

W środę 14 listopada w sali widowiskowej liceum w Żydyczynie odbyła się niezwykła lekcja, którą dla uczniów klas 6 i 7 poprowadzili funkcjonariusze Policji Patrolowej. Nikt nie stawiał dzieciom ocen, za to wręczono im foldery i naklejki, paski i kamizelki odblaskowe.

Zamiast zamęczać dzieci teorią inspektor ds. komunikacji społecznej Zarządu Policji Patrolowej w Obwodzie Wołyńskim, starszy lejtnant Roman Tkaczuk zorganizował dla nich quiz. Uczniowie aktywnie w nim uczestniczyli, przede wszystkim dlatego, że policjant wykazał się nieprzeciętnymi zdolnościami pedagogicznymi i organizacyjnymi. Dyrektor liceum w Żydyczynie Bohdan Mozoluk nawet pół żartem, pół serio powiedział, że Romana Tkaczuka chętnie zatrudniłaby każda placówka oświatowa. W trakcie quizu uczniów zapoznano z najważniejszymi zasadami ruchu drogowego, a na zakończenie każdy z nich otrzymał bardzo pożyteczne prezenty: kamizelki, naklejki, paski czy breloki odblaskowe.

Wicekonsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Marek Zapór, który wręczał prezenty razem z przedstawicielami policji, powiedział: «Takie elementy odblaskowe kosztują jedynie kilka hrywien, ale mogą uratować życie dziecka». W niektórych krajach Europy Zachodniej zasady ruchu drogowego zobowiązują wszystkich pieszych do noszenia elementów odblaskowych. Pozwoliło to na ocalenie życia wielu osób: wyniki badań świadczą, że liczba potrażeń pieszych dzięki

temu, że korzystali oni z elementów odblaskowych, znacznie się zmniejszyła. Zasady ruchu drogowego w Polsce przewidują mandat dla pieszych, którzy poruszają się bez odblasków poza obszarem zabudowanym. Elementy odblaskowe stały się codziennym zjawiskiem w polskich miastach i wsiach, szczególnie popularne są wśród dzieci i rowerzystów. Wicekonsul dodał: «Jak widzicie, paski są wykonane w polskich barwach narodowych, czyli nie tylko odbijają światło, ale również są wyrazem naszej radości z obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości».

Akcja została zorganizowana z inicjatywy i przy wsparciu finansowym Konsulatu Generalnego RP w Łucku we współpracy z Zarządem Policji Patrolowej w Obwodzie Wołyńskim w ramach projektu «Bezpieczna droga do szkoły». Podobne spotkania zaplanowano także w innych szkołach obwodu wołyńskiego.

Anatolij OLICH
Zdjęcia autora

У середу, 14 листопада, в актовому залі Жидичинського ліцею пройшов незвичайний урок, який провели для учнів 6–7 класів працівники патрульної поліції. Оцінок на ньому не було: діти отримали буклети та світловідбивні наліпки, смужки й жилети.

Замість нудної лекції інспектор зі зв'язків з громадськістю Управління патрульної поліції на Волині, старший лейтенант Роман Ткачук провів для дітей вікторину. Діти охоче брали в ній участь, адже працівник поліції продемонстрував неабиякі педагогічні та шоуменські таланти. Директор Жидичинського ліцею Богдан Мозолук навіть напівсерйозно, напівжартома зауважив, що Романа може радо прийняти у свої ряди будь-який педагогічний колектив. Дітей ознайомили з найважливішими для них правилами дорожнього руху, а на завершення кожен учень отримав корисний подарунок: світловідбивний жилет, наліпки, смужки, брелки.

Віце-консул Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку Марек Запур, який вручав подарунки разом із поліціантами, зауважив: «Такі світловідбивні елементи коштують усього кілька гривень, а можуть врятувати життя дитині». У частині країн Західної Європи, згідно з їхніми правилами дорожнього руху, світловідбивні елементи є обов'язковими для пішоходів. Завдяки цьому вдалося вберегти не одне життя, адже, як

показали дослідження, кількість наїздів на пішохода за умови використання флікерів значно зменшилася. За польськими правилами дорожнього руху, пішоходів, які пересуваються незабудованою місцевістю в темну пору доби без відблискових елементів, штрафують. Стали флікери буденною річчю і в містах та селах Польщі, особливо популярні вони серед дітей і велосипедистів. Віце-консул додав: «Як бачите, стрічка виготовлена в кольорах національного прапора Польщі. Вона не тільки виконує функції попереджувального елемента, а й є виразом нашої радості у зв'язку зі святкуванням 100-річчя відновлення незалежності Польщі».

Захід був проведений за ініціатииви та фінансування Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку у співпраці з Управлінням патрульної поліції на Волині в рамках проекту «Безпечна дорога до школи». Аналогічні зустрічі планують провести і в інших школах Волинської області.

Anatolij OLICH
Фото автора



«Знаки часу» в Łucku

Od 2011 do 2018 r. w trakcie plenerów ikonopisów odbywających się w Centrum Integracji w Zamłynie, artyści plastycy stworzyli ok. 600 ikon i dzieł sztuki sakralnej.

16 listopada w Galerii Sztuki w Łucku otwarto wystawę ikon, które powstały w lipcu 2018 r. w czasie VIII Międzynarodowego Pleneru Ikonopisania i Sztuki Sakralnej w Centrum Integracji w Zamłynie. Temat tegorocznego pleneru brzmiał «Znaki czasu». Jego uczestnicy – 35 malarzy z Polski i Ukrainy – starali się poprzez ikony i prace sztuki sakralnej stworzyć swoisty dziennik znaków dobra i nienawiści.

Konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Teresa Chruszcz powiedziała, że każdy plener ma swoją specyfikę: «Podczas tegorocznego pleneru powstały nowe dzieła, m.in. instalacja «Drzewo życia» Kazimierza Kowalczyka oraz lend-art Wiktorii Romanczuk». Ze względu na rozmiar instalacji na wystawie w Łucku zaprezentowano jedynie fotografie tych obiektów.

Teresa Chruszcz dodała także, że celem pleneru nie jest wypracowywanie i opracowywanie technik szkoły pisania ikony: «Jest to po prostu spotkanie artystów, wymiana doświadczeniami i tworzenie dzieł».

W trakcie wernisazu podkreślano również wkład byłego konsula Krzysztofa Sawickiego w organizację wołyńskich plenerów ikonopisów. O atmosferze panującej podczas plenerów opowiedziała malarka Tetiana Miałkowska.

Przewodniczący Wołyńskiej Organizacji Narodowego Związku Artystów Plastyków Ukrainy Wołodimir Marczuk poinformował, że od 2011 r. w Zamłynie powstało ok. 600 ikon i dzieł sztuki sakralnej. Jedną z tych ikon kilka lat temu została sprzedana w drodze licytacji za 46 tys. hrywien. Pieniądże uzyskane z aukcji zostały przekazane na odbudowę zrujnowanej w trakcie działań wojennych na Wschodzie Ukrainy cerkwi w mieście Wołnowacha w obwodzie donieckim.

W ciągu ośmiu lat na Ukrainie i w Polsce odbyło się 66 poplenerowych wystaw. Obecnie trwają przygotowania do wystawy podsumowującej osiem wołyńskich plenerów, która odbędzie się w Pałacu Sztuki we Lwowie. Ikony z Zamłynie zostaną w najbliższym czasie zaprezentowane także na Litwie.

Współorganizatorami plenerów w Zamłynie są: Konsulat Generalny RP w Łucku, Wołyńska Organizacja Narodowego Związku Artystów Plastyków Ukrainy, Centrum Integracji w Zamłynie, Akademia Sztuk Pięknych we Lwowie, Katedra Ukrainistyki Uniwersytetu Warszawskiego i środowisko ikonopisów z Polski.

Natalia DENYSIUK
Zdjęcia autorki

ЗАМЛИННЯ
2018
ЗАМЉУНІЕ

«Знаки часу» в Луцьку

У 2011–2018 рр. під час плерів іконописання, що відбуваються в Інтеграційному центрі «Замлиння», художники створили близько 600 ікон і творів сакрального мистецтва.

16 листопада в Галереї мистецтв у Луцьку відкрили виставку ікон, створених у липні 2018 р. під час VIII Міжнародного плеру іконописання та сакрального мистецтва в Інтеграційному центрі «Замлиння». Для цього річного плеру організатори обрали тему «Знаки часу». Його учасники, а це 35 художників із Польщі та України, намагалися за допомогою ікон і творів сакрального мистецтва створити своєрідний щоденник знаків добра й ненависті.

Консул Генерального консульства РП у Луцьку Тереза Хрущ розповіла, що кожен плер має свою специфіку: «Під час цього річного з'явилися такі нові твори, як інсталяція «Дерево життя» Казімежа Ковальчика та lend-art Вікторії Романчук». З огляду на розмір цих праць, на виставці в Луцьку їх представили лише на фотографіях.

Тереза Хрущ додала, що плер не має на меті вивчення технік іконописання: «Це звичайна зустріч митців, обмін досвідом і створення нових робіт».

Під час відкриття виставки організатори нагадали присутнім про внесок колишнього консула Кшиштофа Савицького в організацію волинських плерів іконописання. Про атмосферу, яка панує під час мистецьких зустрічей

у Замлинні, розказала художниця Тетяна Мiałкowska.

Голова Волинської організації Національної спілки художників України Володимир Марчук повідомив, що з 2011 р. митці створили в Замлинні близько 600 ікон і творів сакрального мистецтва. Одну з ікон кілька років тому продали з аукціону за 46 тис. грн. Ці гроші передали на відбудову церкви у Волновасі Донецької області, зруйнованої під час воєнних дій на сході України.

Упродовж восьми років в Україні й Польщі відбулися 66 виставок ікон із Замлиння. Зараз триває підготовка до великої виставки, що підсумує вісім волинських плерів. Вона відбудеться в Палаці мистецтв у Львові. Ікони із Замлиння невдовзі покажуть також на експозиціях у Литві.

Співorganizatorami плерів у Замлинні є Генеральне консульство РП у Луцьку, Волинська організація Національної спілки художників України, Інтеграційний центр «Замлиння», Львівська національна академія мистецтв, кафедра україністики Варшавського університету та іконописці з Польщі.

Наталія ДЕНИСЮК
Фото авторки



Волюн на найstarszych mapach

Волинь на найдавніших картах

Описування історії map Волюня не приходить легко, gdyż власної картографії на цих теренах не існувало до кінця XVII wieku.

Початки картографії наукової сягають старожитності і są зв'язані з грецькими учезними. Jednym z pierwszych i najslawniejszych kartografów w czasach starozytnych był aleksandryjski kosmograf i astronom Klaudiusz Ptolemeusz. Jego prace miały największy wpływ na rozwój kartografii w następnym wiekach. W swojej «Geografii» Ptolemeusz stworzył katalog nazw geograficznych: miast, rzek, gór i ludów. Zaznaczał przy nich szerokości geograficzne, dzięki czemu dzisiaj możemy odtworzyć nazwy konkretnych krajów, na które naukowiec podzielił świat starozytny. Wśród nich była Sarmacja – tak nazywano teryny między Bałtykiem, Morzem Czarnym i Morzem Azowskim oraz między Wisłą a Donem. Autor «Geografii» miał powierzone pojęcie o ziemi położonej na północ od Karpat. Na mapie Ptolemeusza zaznaczono rzeki Dniestr, Bug Południowy (Boh) i Borysfen (Dniepr). Co ciekawe, do Dniepru wpływa drugi Borysfen (Prypeć) wypływający z Bagien Amadockich (poleskie bagna). Dane Ptolemeusza były zbyt ogólne, by dokładniej opisać nasz region.

Prace Ptolemeusza poszły później w zapomnienie, co negatywnie wpłynęło na rozwój kartografii na przełomie starozytności i średniowiecza. Kartografowie przez długi czas nie oznaczali szerokości geograficznych, przez co mapy przypominały zwykle rysunki, które demonstrowały nawet nie tyle wyobrażenia o kształtowaniu danego terenu, ile naiwne wierzenia i średniowieczne przesady. Informacje o nowych państwach w dziełach kartograficznych pojawiały się z opóźnieniem rzędu kilku stuleci, nic więc dziwnego, że Kijów i Lwów znalazły się na mapach dopiero w XIV wieku.

Nowy etap rozwoju kartografii rozpoczął się w okresie renesansu. W 1409 r. dzieła Ptolemeusza zostały przetłumaczone ze starozytnego greki na łacinę. W tym samym czasie pojawiła się potrzeba uzupełnienia i udoskonalenia jego map, które ówczesni kartografowie wykorzystywali jako podstawę swojej pracy.

Z artykułu Karola Buczka «Волюн в давній картографії» dowiadujemy się, że w «Atlasie Medyceusza» z 1351 r. po raz pierwszy wspomniano Włodzimierz Wołyński jako Ladimir. To było pierwsze wołyńskie miasto oznaczone na mapie.

Od połowy XV w. naukowcy bardziej poważnie zabrali się za reformowanie kartograficznego wizerunku Europy Środkowej. Układali nowe tabele zaznaczając współrzędne. Na ówczesnych mapach pojawia się więcej miast, wśród których po raz pierwszy spotykamy Łuck. Pierwsza mapa, na której zaznaczono Łuck, została narysowana w Koblencji, ale nie została wydana. Drugiej próby stworzenia nowej mapy Sarmacji w oparciu o mapę Ptolemeusza podjął się niemiecki kardynał Mikołaj Kuzanzyk. Dzieło to można nazwać najstarszą mapą ziem polskich. Danych z nazwami geograficznymi dostarczył autorowi wybitny polski geograf i kronikarz Jan Długosz. Na mapie Mikołaja Kuzanzyka po raz pierwszy zaznaczono takie wołyńskie miasta jak Luboml, Ostróg i Zbaraż. Łuck oznaczono nazwami Lucerch, Lucztro.

W latach 1507 i 1508 na podstawie mapy Mikołaja Kuzanzyka pojawiła się wryta w miedzi mapa «Tabula moderna Polonie, Vngarie, Boemie, Germanie, Russie, Lithvanie». Jej autorem był «ojciec» polskiej kartografii Bernard Wapowski. Łuck jest oznaczony na niej pod nazwami Luczko i Lucerck, po raz pierwszy pojawia się Wiśniowiec

(Vysnyovycz). Mapa Bernarda Wapowskiego była później zmieniana i uzupełniana oraz wykorzystywana jako podstawa przez wielu kartografów XVI w. Jako przykład udoskonalenia mapy Wapowskiego należy wymienić mapę Polski i Węgier Sebastiana Münstera (1540), mapę Europy Środkowej Giacomo Gastaldiego (1542), mapę Polski Wacława Grodeckiego i in.

Za najslawniejszego kartografa, na którego mapach pojawiają się ziemie wołyńskie, uważa

Опис історії карт Волині – справа непроста, оскільки власної картографії на цих теренах не існувало до кінця XVII ст.

Початки наукової картографії сягають стародавніх часів і пов'язані з давньогрецькими вченими. Одним із перших і найвідоміших картографів античних часів був александрійський космограф і астроном Клавдій Птолемей. Його праці мали найбільший вплив на майбутній розвиток картографії. У творі «Географія» Птолемей створив каталог географічних назв: міст, рік, гір і народів. Він зазначив біля них географічні широти, завдяки чому сьо-

линський під назвою Ladimir. Це було перше волинське місто, нанесене на mapу.

Із середини XV ст. учені серйозніше взялися за реформування картографічного образу Центральної Європи. Вони склали нові таблиці з позначками координат. На mapах того часу побільшало міст, серед них уперше на трапляємо на Луцьк. Першу карту, на якій було позначено Луцьк, виконали в місті Кобленц, але її так і не видали. Другу спробу створити нову карту Сarmatії за зразком mapи Птолемея зробив німецький кардинал Миколай Кузанський. Цю роботу можна назвати найстарішою картою польських земель. Дані з географічними назвами автору надав видатний польський географ і літописець Ян Длугош. На mapі Миколая Кузанського вперше зазначено такі волинські міста, як Любомль, Острог та Збараж. Луцьк позначено назвами Lucerch, Lucztro.

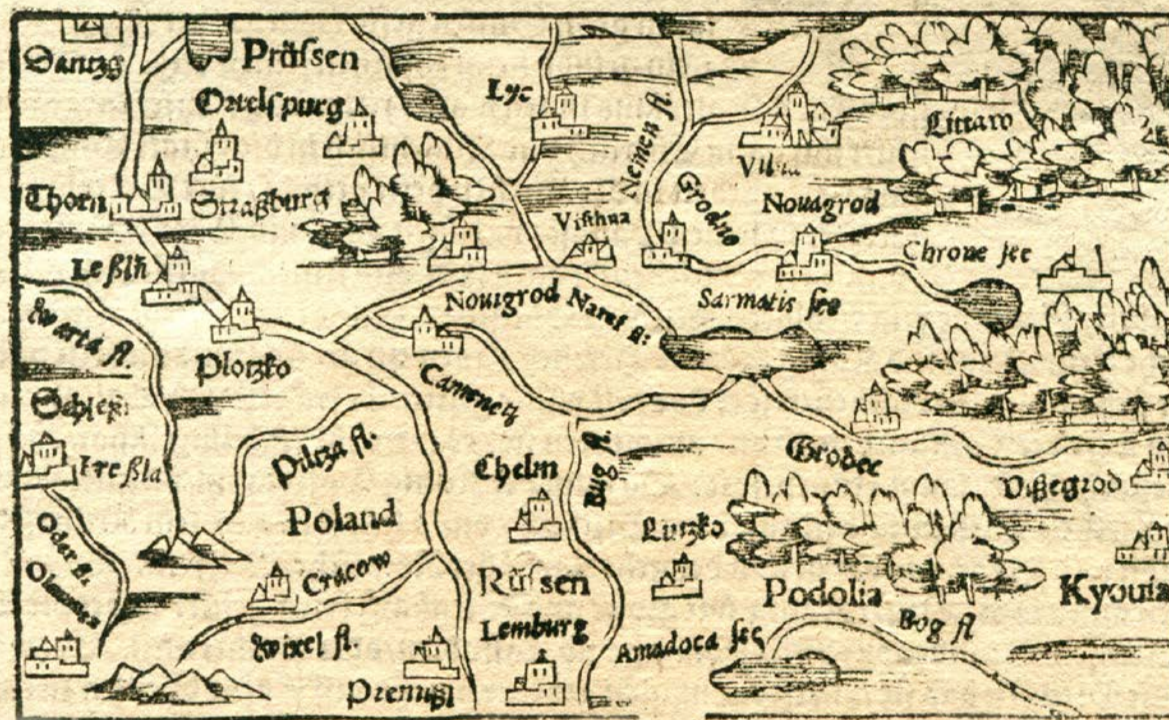
У 1507 і 1508 рр. з'явилася вигравірована в міді карта «Tabula moderna Polonie, Vngarie, Boemie, Germanie, Russie, Lithvanie», яка опиралася на карту Миколая Кузанського. Автором її був батько польської картографії Bernard Wapowski. Луцьк позначено на ній під назвами Luczko та Lucerck, вперше трапляється Вишневець (Vysnyovycz). Mapу Bernarda Wapowskiego згодом ще переробляли й доповнювали, її брали за основу багато картографів XVI ст. Серед переробок карти Wapowskiego потрібно згадати mapу Польщі та Угорщини Sebastiana Münstera (1540 р.), mapу Центральної Європи Джакомо Гастальді (1542 р.), карту Польщі Wacława Grodeckiego та in.

Найвідомішим картографом, на mapах якого є волинські землі, вважають німецького вченого Sebastiana Münstera (1488–1552 рр.). Він був викладачем у монастирських школах Тюбінгена й Базеля, професором університету в Хайдельберзі, ректором університету в Базелі. Sebastian Münster написав близько 70 наукових праць. Ще у 20-х роках XVI ст. він звернувся до вчених та мандрівників із проханням надати карти, описи та свідчення про подорожі. На залик Münstera відгукнулося багато істориків, видавців та граверів, тому його монументальний твір «Космографія» є результатом співпраці багатьох осіб. Додамо, що в ті часи збір такої інформації був справою небезпечною, за це можна було потрапити в руки інквізиції.

У 1535 р. Sebastian Münster видав першу «Географію» Птолемея, яка нараховувала 48 карт. Згодом з'явилися ще шість видань цієї праці. У підготованих Münsterом «Географії» та «Космографії» надрукували mapу польських земель під назвою «Polonia et Vngaria XV Nova Tabula» («Нова карта Польщі та Угорщини»), за основу якої послужили роботи Bernarda Wapowskiego. Ця карта пережила кілька десятків видань у 1540–1588 рр. Пізніше були нові, вдосконалені mapи.

На виставці картографічних творів, що нині діє в Музеї Луцького братства, експонується карта з книги Sebastiana Münstera «Космографія», на яку нанесено волинські землі. Виконав її гравер Йоган Гонтер, а надрукувало видавництво Münsterа у Базелі 1574 р.

Von dem Poland. Beschreibung aller Länder so etwann dem Königreich Poland vnderworfen sind gewesen / oder sunst mit ihm zu schaffen gehet. Cap. liiij.



się niemieckiego naukowca Sebastiana Münstera (1488–1552). Był wykładowcą w szkołach klasztornych w Tybindze i Bazylei, profesorem na Uniwersytecie w Heidelbergu, rektorem Uniwersytetu w Bazylei. Sebastian Münster napisał około 70 prac naukowych. Jeszcze w latach 20. XVI w. wzywał uczonych i podróżników do dostarczania map, opisów i dzienników z podróży. Na apel Münsterа odpowiedziało wielu historyków, wydawców i grawerów, dlatego jego monumentalna praca «Kosmogrofia» jest owocem współpracy wielu ludzi. Podkreślić należy, że w tamtych czasach gromadzenie takich informacji było niebezpieczne, można się za to było znaleźć w rękach Inkwizycji.

W 1535 r. Sebastian Münster opublikował pierwszą «Geografię» Ptolemeusza, która liczyła 48 map. Następnie wydano sześć kolejnych edycji tego dzieła. W opublikowanych przez Münsterа «Geografii» i «Kosmogrofi» wydrukowano mapę polskich ziem pod nazwą «Polonia et Vngaria XV Nova Tabula» («Nowa mapa Polski i Węgier»), która została oparta na dziełach wspomnianego wyżej Bernarda Wapowskiego. Była ona wydawana jeszcze kilkadziesiąt razy w latach 1540–1588. Później pojawiły się nowe, udoskonalone mapy.

Na wystawie prac kartograficznych, która obecnie trwa w Muzeum Bractwa Łuckiego, przedstawiona jest mapa z książki Sebastiana Münstera «Kosmogrofia», na której zaznaczono ziemie wołyńskie. Została ona wykonana przez grawera Johannesа Honterusa i opublikowana przez wydawnictwo Münsterа w Bazylei w 1574 r.

Wiktor LITEWCZUK
Ilustracja: mapa z książki «Kosmogrofia»
Sebastiana Münstera, Bazylea, 1574 r.

godni możemy відтворити назви конкретних країн, на які вчений поділив стародавній світ. Серед них – Сarmatia (так називали землі між Балтійським, Чорним та Азовським морями й між Віслою і Доном). Автор «Географії» мав поверхневе уявлення про землі, що знаходилися на північ від Карпат. На mapі Птолемея були нанесені ріки Дністер, Південний Буг та Борисфен (Дніпро). Цікаво, що на ній у Дніпро впадає другий Борисфен (Прип'ять), який витікає з Амадоцьких боліт (польські болота). Даних Птолемея бракувало для опису нашого краю хоча б у загальних рисах.

Згодом праця Птолемея пішла в забуття, що негативно відбилося на розвитку картографії на межі античних часів і Середньовіччя. Картографи тривалий час не позначали географічних широт, через що карти нагадували звичайні малюнки, які демонстрували не стільки уявлення про землю, скільки наївні вірування й забобони періоду Середньовіччя. Відомості про нові держави з'явилися на mapах із запізненням на кілька століть, тому нічого дивного, що Київ та Львів з'явилися на картах лише в XIV ст.

Новий етап розвитку картографії розпочався в епоху Відродження. У 1409 р. праці Птолемея переклали з давньогрецької мови на латинську. Тоді ж виникла потреба доповнення і вдосконалення його карт, які використовували за основу тогочасні картографи.

Зі статті Кароля Бучека «Волинь у давній картографії» дізнаємося, що в «Атласі Медічі» у 1351 р. уперше було згадано Володимир-Во-

Wiktor LITEWCZUK
Ilustracja: карта з книги «Космографія»
Sebastiana Münstera, Базель, 1574 р.

Powrót do Łucka

W niedzielę 11 listopada po mszy w rzymskokatolickiej katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku odbył się pokaz filmu «Ksiądz Władysław Bukowiński. Apostoł Miłosierdzia». Parafianie mieli możliwość zapoznania się z postacią tego wielkiego człowieka, który zostawił po sobie głęboki ślad w historii Kościoła na Wołyniu i w Kazachstanie.

Nie każda parafia ma szczęście mieć duszpasterza ogłoszonego później przez Kościół świętym lub błogosławionym. Ale w stosunku do kościoła w Łucku Opatrzność Boża była hojna: w latach 1939–1945 proboszczem był tu ksiądz Władysław Bukowiński, ogłoszony błogosławionym w 2016 r. Obecnie także trwa proces beatyfikacyjny biskupa Adolfa Piotra Szelażka, który stał na czele diecezji łuckiej w latach 1925–1950. Po jego zakończeniu rzymskokatolicka katedra w Łucku będzie miała dwóch błogosławionych opiekunów!

Film zachwycał od pierwszych kadrów. Jedną z przyczyn było oczywiście to, że dzieło wyszło spod ręki Wołodzimyra Kaczura – znanego dokumentalisty, scenarzysty i reżysera, laureata prestiżowych nagród ukraińskich i międzynarodowych. Film został zrobiony na poziomie profesjonalnym, co zdarza się dość rzadko jeżeli mowa o kinie religijnym. Niektóre kadry kręcone były w Łucku, na Starym Mieście i w kościele. W filmie występuje ks. Witold Józef Kowalów – proboszcz w Ostrogu, historyk, który dołożył dużo starań, aby doszło do beatyfikacji ks. Bukowińskiego, a teraz niestrudzenie popularyzuje jego postać na Ukrainie i w Polsce.

Kanwą filmu «Apostoł Miłosierdzia» jest oczywiście los głównego bohatera – Władysława Bukowińskiego, człowieka, księdza i apostoła. Trudno pozostać obojętnym obserwując zawiłe zakręty jego losu. Polak urodzony Berdyczowie, pochodzący z zamożnej rodziny, ukończył dwa kierunki na prestiżowej uczelni, żeby w końcu zostać księdzem. Po kilku latach postanowił zrezygnować ze spokojnego życia w centralnej Polsce i przenieść się na Kresy, do Łucka. Aresztowany w 1940 r. przez władze radzieckie, cudem uniknął śmierci w trakcie likwidacji Łuckiego Więzienia. Następnie była okupacja niemiecka, znowu radziecka i ponowne aresztowanie. Po półtorarocznym śledztwie usłyszał wyrok – 10 lat łagrów. Od 1954 do 1958 r., po opuszczeniu obozu, pełnił posługę duszpasterską w Kazachstanie. Kolejne aresztowanie, znowu obóz i znowu opieka nad wiernymi – uwięzionymi Polakami, Ukraińcami, Rosjanami, Niemcami i in. Swoją posługę niósł na granicy i poza granicami ludzkich możliwości. Nazywany był «Apostołem Kazachstanu». Bukowiński zrezygnował z propozycji przeniesienia się do Polski pozostając ze swoimi wiernymi. Kie-



dy na skutek wyczerpania poważnie zachorował, powiedział, że «grób także apostołuje».

Obraz opiera się na dokumentach, pokazano również kronikę filmową z tego okresu, ale chyba najważniejsze jest to, że jednym z istotnych elementów są wspomnienia bezpośrednich uczestników wydarzeń, którzy mieli szczęście poznać Bukowińskiego.

Po aresztowaniu w 1945 r. Władysław Bukowiński nigdy już nie przyjechał do Łucka. Do swojej parafii powrócił dopiero po ponad 70 latach – co prawda już tylko jako bohater filmu.

Po zakończeniu pokazu były oklaski. Nie brakowało również łez, co daje możliwość stwierdzenia, że film wywarł ogromny wpływ na widzów.

Film «Ksiądz Władysław Bukowiński. Apostoł Miłosierdzia» jest trzecim w serii «Prześladowany Kościół». W serii ukazało się już pięć filmów. Dwa z nich są związane z Wołyniem. Czwarty film, «Ksiądz Antoni Chomiczki. Patriarcha Podola», poświęcony został legendarnemu księdzu Chomiczkiemu, proboszczowi parafii w Klesowie na Wołyniu, który w latach 1946–1991 faktycznie przewodniczył Kościołowi na połowie terenów Ukrainy.

Anatolij OLICH
Zdjęcia autora

Повернення у Луцьк

У неділю, 11 листопада, після меси в римо-католицькому кафедральному соборі Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку відбувся показ фільму «Священик Владислав Буковинський. Апостол милосердя». Парафіяни мали змогу ознайомитися з постаттю цієї великої людини, яка залишила по собі глибокий слід в історії Церкви на Волині та в Казахстані.

Канвою для «Апостола милосердя», є, звісно, доля центрального героя Владислава Буковинського – людини, священика, апостола. Її круті повороти не можуть залишити байдужими. Поляк, уродженець Бердичева, нащадок досить зможної сім'ї здобув дві вищі освіти у престижному виші й потім став священиком. Через кілька років вирішив покинути забезпечене священицьке життя в Центральній Польщі та переїхав на Креси, до Луцька. Заарештований у 1940 р. советами, пережив розстріл у Луцькій тюрмі. Потім – німецька і радянська окупація, знову арешт. Півтора року слідства, вирок – 10 років таборів. Після визволення, з 1954 до 1958 р., душпастирська праця в Казахстані. Новий арешт, знову табори і служіння ув'язненим вірянам: полякам, українцям, росіянам, німцям. Служіння на межі та за межею людських можливостей. Апостол Казахстану – таке звання дарма не дають. Буковинський відмовився від пропозиції виїхати до Польщі та назавжди залишився зі своєю паствою. Коли від виснаження серйозно захворів, його словами були: «Могила священика теж апостольство».

Зрозуміло, у стрічці не бракує фотодокументів і кінохроніки тих років, але, мабуть, одним із найбільш важливих елементів фільму є спогади безпосередніх учасників подій, які мали щастя спілкуватися з Буковинським.

Владиславу Буковинському не судилося після арешту в 1945 р. побачити Луцьк. Повернувся він у рідну парафію більше, ніж через 70 років – щоправда, вже на екрані...

Після закінчення сеансу були аплодисменти. Проте справжнім мірилом того, чи вдався фільм, були сльози глядачів. Їх не бракувало.

Фільм «Священик Владислав Буковинський. Апостол милосердя» – третій у серії «Переслідувана Церква». На сьогодні вийшли вже п'ять стрічок, дві з них пов'язані з Волинню. Четвертий фільм серії «Священик Антоній Хоміцький. Патріарх Поділля» присвячений легендарному ксьондзу Хоміцькому, пароху Клесова на Волині, який із 1946 до 1991 р. фактично керував життям католицької Церкви на півночі території України.

Anatolij OLICH
Фото автора

Ze spektaklem do Polski Із виставою до Польщі

100 lat temu Adolf Piotr Szelażek, ordynariusz łucki w latach 1925–1950, przyjął sakrę biskupią. Z okazji tej rocznicy amatorski teatr, działający przy parafii rzymskokatolickiej Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku, pokazał w Polsce spektakl «Kto we łzach sieje».

11 listopada Polska obchodziła stulecie odzyskania niepodległości. Do rozbudowanego programu obchodów dodano jeszcze jedną setną rocznicę: 24 listopada 1918 r. w katedrze w Płocku przyjął sakrę biskupią Adolf Piotr Szelażek, ordynariusz łucki w latach 1925–1950. Zimą grupa teatralna działająca przy parafii katolickiej w Łucku pokazywała spektakl o biskupie łuckim w Toruniu. Przedstawienie zostało ciepło przyjęte przez publiczność, dlatego amatorski zespół teatralny został zaproszony również na obchody wspomnianej wyżej rocznicy.

Aktorzy byli poruszeni faktem, że odgrywają przedstawienie o łuckim biskupie w ważnych dla jego losu miejscach: w Płocku, gdzie uczył się

w seminarium, otrzymał święcenia kapłańskie i został biskupem, w Podkowie Leśnej, w której obecnie mieści się Dom Generalny założonego przez niego Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus oraz przechowywane są archiwa biskupa, a na koniec – w rodzinnej wsi biskupa, Stoczku Łukowskim.

W Warszawie i Płocku aktorów oczekiwał ciekawy program zwiedzania miejscowych muzeów i kościołów.

Wyjazd łuckiego amatorskiego teatru do Polski odbył się dzięki Zgromadzeniu Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Anatolij OLICH

100 років тому Адольф Шельонжек, луцький ординарій у 1925–1950 рр., прийняв єпископську хіротонію. Із нагоди цієї річниці театральний колектив із римо-католицької парафії Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку показав у Польщі спектакль «Хто в сльозах сіє».

11 листопада Республіка Польща відзначала сторіччя відновлення своєї незалежності. У широку програму святкування вписується ще одна столітня дата: 24 листопада 1918 р. у кафедральному соборі в Плоцьку прийняв єпископську хіротонію Адольф-Петро Шельонжек, луцький ординарій у 1925–1950 рр. Узимку театральний колектив, що діє при католицькій парафії в Луцьку, вже ставив виставу про луцького владика в Торуні. Спектакль сподобався глядачам, тож аматорський колектив запросили на святкування цього ювілею.

Для акторів неабияким переживанням було грати виставу про луцького ординарія в таких знакових для його долі місцях: у Плоцьку, де

він навчався у семінарії, отримав священицький сан і став єпископом, у Подкові Лесьній – містечку, де зараз міститься Генеральний дім заснованого ним чернечого Згромадження сестер Святої Терези від Дитяти Ісуса та зберігається архів єпископа, і, врешті, у Стожку Луковському – селі, в якому він прийшов на світ.

У Варшаві та Плоцьку після вистав на акторів чекала цікава екскурсійна програма музеями та костелами.

Поїздка театралів із Луцька до Польщі відбулася завдяки Згромадженню сестер Святої Терези від Дитяти Ісуса.

Anatolij OLICH

«Frontera» się odbyła. «Frontera» trwa

«Фронтера» відбулася. «Фронтера» триває

W miniony weekend, 17–18 listopada, w Łucku odbył się Międzynarodowy Festiwal Literacki «Frontera», w którym wzięli udział pisarze z Ukrainy, Białorusi, Łotwy i Polski.

Jak powiedziała założycielka «Frontery» Elwira Jacuta, przygotowania do festiwalu trwały ponad rok. W tym czasie udało się nawiązać kontakty z wieloma autorami, zarówno z Ukrainy, jak i z Polski, Białorusi oraz Łotwy. Wszyscy zainteresowani mogli w ciągu dwóch dni zapoznać się z ich twórczością. Elwira Jacuta wyjaśniła, że nazwa festiwalu, czyli słowo „frontera”, oznacza tereny przygraniczne, znajdujące się pod wpływem różnych czynników i doświadczeń po obu stronach granicy. Dodała, że tematyka wydarzenia i kraje uczestniczące w nim będą zmieniały się co roku. Tegoroczny festiwal poświęcony był literaturze czterech krajów w ciągu ostatnich stu lat – od końca I wojny światowej do dnia dzisiejszego.

Zorganizowanie festiwalu literackiego w Łucku było możliwe dzięki wsparciu Rady Miasta Łuck, Konsulatu Generalnego RP w Łucku, Wołyńskiej Rady Obwodowej oraz przedstawicieli biznesu. Wicekonsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Marek Zapór, obecny na otwarciu festiwalu, powiedział, że placówka dyplomatyczna od razu przystąpiła na propozycję wsparcia «Frontery». Podkreślił także, że podczas swojej pracy na Wołyniu ciągle obserwuje pozytywne zmiany w mieście: «Łuck rozwija się bardzo dynamicznie, zwłaszcza w zakresie kultury, co potwierdza również ten festiwal. Innym przykładem jest otwarcie w mieście unikalnego Muzeum Sztuki Współczesnej Korsaków. Cieszę się, że Łuck podąża w kierunku europejskim».

Przedstawiciele władz miejscowych i biznesu – radca mera Łucka Ihor Poliszczuk, dyrektor Departamentu Kultury Łuckiej Rady Miejskiej Tetiana Hnatiw, mecenas Roman Bondaruk i szef firmy «Ideil» Wadym Machomed – wyrazili przekonanie, że Festiwal Literacki «Frontera» będzie sprzyjał promowaniu Łucka zarówno na Ukrainie, jak i za granicą.

Festiwal rozpoczął się, jak podkreślili sami organizatorzy, «głośno»: 16 listopada odbył się slam poetycki pomiędzy Pawłem Korobczukiem i Artemem Poleżaką. 17 listopada, zaraz po uroczystej ceremonii otwarcia, wszyscy chętni mogli spotkać się z Krzysztofem Czyżewskim, polskim poetą, eseistą, animatorem kultury, który od 30 lat zajmuje się tematyką pogranicza (wywiad z Krzysztofem Czyżewskim na str. 13 – red.). Moderator spotkania, pisarz Oleksandr Bojczenko, podkreślił, że rozpoczęcie «Frontery» od tego wydarzenia było dobrym pomysłem.

W ten festiwalowy dzień uczestnicy rozmawiali z ukraińskim pisarzem Markijanem Kamyszem o Czarnobylskiej Strefie Wykluczenia, wysłuchali

wykładu «Sto lat samotności łotewskiej poezji: od Rainisa do współczesności», wzięli udział w prezentacji powieści Maksy Kidruka «Gdzie nie ma Boga» i zbioru esejów Oleksandra Bojczenki «Kraina za Zbruczem», docenili spektakl «Amy Winehouse. Ciało i dusza» zaprezentowany przez poetę Pawła Korobczuka i zespół «The Velvet Sun». Dzień zakończył się muzycznym spotkaniem z Chrystyną Chalimonową.

18 listopada można było zwiedzić miasto wraz z krajoznawcą Oleksandrem Kotysem, który mówił o historii Łucka w ostatnich stu latach. W niedzielę o białoruskim rynku literackim opowiedział białoruski wydawca Ihar Logvinau. Wołyńska pisarka Nadia Humeniuk prezentowała swoją książkę «Żyć wiosną». Odbyły się także: recytacja poezji litewskiego poety, tłumacza i krytyka literackiego Mārisa Salējsa, spotkania z ukraińską pisarką Oksaną Zabużko i polską autorką Wiolettą Grzegorzewską (rozmowę z Wiolettą Grzegorzewską opublikujemy w następnym numerze «Monitora Wołyńskiego» – red.), poetycki wieczór «Czytanie przy kawie», muzyczno-poetycki performance na podstawie wierszy Mariany Sawki oraz muzyczno-poetycki wieczór Białorusina Uładzia Liankewicza. Pod koniec festiwalu Andrij Lubka prezentował swoją nową powieść «Twoje spojrzenie, Cio-cio-san».

W ramach festiwalu odbyła się także wystawa plakatów opartych na poezji Walżyny Mort i targi książki. Dla dzieci organizatorzy przygotowali zabawy związane z książkami, zajęcia robienia bajkowych ulotek, warsztaty bajkarskie, prezentację powieści «Ajcho albo wycieczka do początków» Oresty Osijczuk, czytanie bajek z Saszą Dermańskim. Wadym Chajniński ze studia «Beszketnyky» zorganizował dla dzieci warsztaty aktorskie.

Festiwal dobiegł końca, ale jego organizatorzy przygotowują nowe propozycje dla miłośników literatury. 28 listopada w ramach «Frontery» Łuck odwiedzi Serghij Żadan z projektem muzycznym «Linia Mannerheima» (wydarzenie odbędzie się w coworkingu «Passage Interdit» przy ulicy Nabereżnej 42, bilety można kupić tutaj: <https://bit.ly/2DBYLub>).

Ołga SZERSZEŃ, Natalia DENYSIUK
Foto: Ołga SZERSZEŃ, Natalia DENYSIUK

Минулих вихідних, 17–18 листопада, в Луцьку відбувся I Міжнародний літературний фестиваль «Фронтера», який об'єднав письменників з України, Білорусі, Латвії та Польщі.

Як відзначила засновниця «Фронтери» Ельвіра Яцута, підготовка до фестивалю тривала більше року. За цей час вдалося налагодити контакти з багатьма авторами, як українськими, так і з Польщі, Білорусі та Латвії, з творчістю яких усі охочі мали нагоду ознайомитися протягом двох днів. Ельвіра Яцута нагадала, що назва фестивалю походить від терміну, який означає прикордонну територію, котра знає однаково сильних впливів із двох боків кордону. Вона акцентувала, що щороку тематика дійства та країни-учасниці змінюватимуться. До прикладу, цьогорічний фестиваль було присвячено літературі чотирьох країн за 100 років – із моменту закінчення Першої світової війни і до сьогодні.

Започаткування літературного фестивалю в Луцьку стало можливим завдяки підтримці Луцької міської ради, Генерального консульства РП у Луцьку, Волинської обласної ради та підприємств. Віце-консул Генерального консульства РП у Луцьку Марек Запур під час урочистого відкриття фестивалю розповів, що дипломатична установа відразу відгукнулася на пропозицію посприяти в організації «Фронтери». Також він звернув увагу на те, що за роки свого перебування в місті помітив якісні зміни в його розвитку: «Луцьк дуже швидко розвивається, зокрема й культурно, що можна простежити навіть завдяки цьому фестивалю. Ще один приклад – відкриття в місті унікального Музею сучасного мистецтва Корсаків. Загалом я радію тому, що Луцьк рухається у європейському напрямку».

Представники місцевої влади та бізнесу – радник Луцького міського голови Ігор Поліщук, директорка департаменту культури міської ради Tetiana Hnatiw, меценат Роман Bondaruk, керівник студії «Ідейл» Вадим Machomed – своєю чергою, висловили впевненість у тому, що літературний фестиваль такого масштабу сприятиме кращій промоції Луцька не тільки в межах України, а й за кордоном.

Festiwal startował, jak podkreślili sami organizatorzy, «głośno»: 16 listopada odbył się poetycki slam między Pawłem Korobczukiem a Artemem Poleżaką. 17 listopada, zaraz po uroczystym otwarciu, wszyscy chętni mogli spotkać się z Krzysztofem Czyżewskim, polskim poetą, eseistą, animatorem kultury, który od 30 lat zajmuje się tematyką pogranicza (wywiad z Krzysztofem Czyżewskim na str. 13, – red.). Jak zaznaczył moderator spotkania, pisarz Oleksandr Bojczenko, ce była wдала idea rozpoczęcia «Frontery» z takiego zaходу.

У цей фестивалний день його учасники розмовляли також про Чорнобильську зону відчуження з українським романістом Маркіаном Камишем, слухали лекцію «Сто років самотності латвійської поезії: від Райніса і до наших днів», долучилися до презентації роману Максима Кідрюка «Де немає Бога» та збірки есеїв Олександра Бойченка «Кraina за Збручем», оцінили виставу «Емі Вайнхауз. Тіло та душа», представлену поетом Павлом Коробчуком та гуртом «The Velvet Sun». Завершився день музичною зустріччю із Христіною Халімоною.

18 листопада можна було прогулятися містом разом із краєзнавцем Олександром Котисом, який розповів про історію Луцька протягом останніх 100 років. Про літературний ринок Білорусі цього дня розказував білоруський видавець Ігор Логвінов, свою книгу «Дожити до весни» презентувала волинська письменниця Надія Гуменюк. Відбулися також поетичні читання литовського поета, перекладача та літературознавця Маріса Салейса, зустрічі з українською письменницею Оксаною Зabużko та польською літературкою Вioлеттою Гжегожевською (інтерв'ю з Вioлеттою Гжегожевською ми опублікуємо в наступному номері «Волинського монітора», – ред.), поетичний вечір «Читання за кавою», музично-поетичний перформанс за віршами Мар'яни Савки та музично-поетичний вечір Уладзія Лянкевіча. На завершення фестивалю Андрій Любка презентував свій новий роман «Твій погляд, Чіо-Чіо-Сан».

У рамках фестивалю відбулися теж виставка віршів-плакатів за мотивами творчості Вальжини Морт та книжковий ярмарок. Для дітей організатори підготували книжкові забавлянки, майстерки з виготовлення листівок, уроки казування, презентацію роману «Айхо, або Подорож до початку» Орести Осійчук та казкові читання з Сашком Дерманським. Вадим Хаїнський зі студії «Бешкетники» провів для дітей майстер-клас з акторської майстерності.

Festiwal завершился, але організатори готують для поціновувачів літератури нові пропозиції. Уже невдовзі, 28 листопада, до Луцька в рамках «Фронтери» завітає Сергій Жадан із музичним проектом «Лінія Маннергейма» (захід відбудеться в коворкінг-центрі «Passage Interdit» на вулиці Набережній, 42; квитки можна придати за посиланням: <https://bit.ly/2DBYLub>).

Ольга ШЕРШЕНЬ, Наталя ДЕНИСЮК
Фото: Ольга ШЕРШЕНЬ, Наталя ДЕНИСЮК



Warsztaty metodyczne w Łucku

Методичний семінар у Луцьку

Konsulat Generalny RP w Łucku we współpracy z Wołyńskim Zjednoczeniem Nauczycieli Polonistów na Ukrainie im. Gabrieli Zapolskiej oraz Wołyńskim Instytutem Edukacji Podyplomowej zorganizował warsztaty metodyczne dla nauczycieli języka polskiego, które poprowadzili dyrektorzy Szkoły Języków Obcych «Glossa» Iwona Stępek i Tomasz Stępek.

Szkolenie odbyło się 9 listopada. Już od godzin porannych w gościnnych progach Wołyńskiego Instytutu Edukacji Podyplomowej zaczęli pojawiać się liczni uczestnicy warsztatów, którzy przybyli zarówno z daleka (Równe i cały obwód rówieński), jak i bliska (Łuck i obwód wołyński). Dużą i dobrze zorganizowaną grupę z Równego «przywiozła» ze sobą Rusłana Kushneruk, metodyk języka polskiego z Rówieńskiego Instytutu Edukacji Podyplomowej. W sumie w wydarzeniu, nie licząc dostojnych gości, organizatorów i prowadzących, wzięło udział około 80 osób.

Zebranych przywitani: konsul Teresa Chruszcz, prezes Wołyńskiego Zjednoczenia Nauczycieli Polonistów na Ukrainie Switłana Zinczuk oraz rektor Wołyńskiego Instytutu Edukacji Podyplomowej Piotr Oleszko.

Dziękując nauczycielom za przybycie i życząc im owocnego spotkania pani konsul powiedziała: «Język to pierwszy krok do porozumienia, do życia w przyjaźni i w bardzo dobrych stosunkach. Z perspektywy historii, 100-lecia Państwowości Państwa Ukraińskiego i 100-lecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie, wzmocnienie tego porozumienia przez naukę języka to ważny element naszej działalności».

Nauczyciele zostali podzieleni na dwie grupy i rozpoczęły się bardzo intensywne zajęcia. Warsztaty związane z pracą na platformie internetowej e-polish.eu poprowadził Tomasz Stępek. Podczas zajęć zebrani mogli dowiedzieć się, jak wykorzystywać platformę do pracy z podręcznikiem, gdzie znaleźć dodatkowe materiały metodyczne (ćwiczenia, prezentacje, gry, testy), jak tworzyć własne testy i prezentacje o różnym stopniu trudności, gdzie i w jaki sposób je zapisywać. Bardzo ciekawe były również informacje o możliwościach i zaletach nauczania on-line.

Drugą część warsztatów poprowadziła Iwona Stępek. Podczas pełnych pasji i dynamiki interaktywnych zajęć nauczyciele uczestniczyli w wypracowaniu rozwiązań, dzięki którym ich lekcje języka polskiego staną się jeszcze bardziej ciekawe i wciągające dla uczniów. Dowiedzieli się, w jaki sposób przekazując wiedzę zarówno uczyć, jak i bawić, jak oddziaływać jednocześnie na różne zmysły ucznia, dzięki czemu można osiągnąć znacznie lepsze efekty w pracy z dziećmi. Zebrany zaprezentowano również wiele gotowych pomysłów na ciekawe gry i zabawy edukacyjne.

Prowadzący zajęcia są dyrektorami Szkoły Języków Obcych «Glossa», której siedziba znajduje

się w Krakowie. Szkoła istnieje od 21 lat, uczy języków obcych studentów z całego świata, zarówno stacjonarnie, jak i on-line. Od kilku lat firma prowadzi też szkolenia dla nauczycieli w Polsce, wielu innych krajach Europy, USA, Kanadzie, Australii. Iwona Stępek jest również współautorką znanej i cenionej na Ukrainie serii podręczników do nauki języka polskiego jako obcego «Polski krok po kroku» oraz całej obudowy metodycznej ułatwiającej ich wykorzystanie.

Pod koniec warsztatów uczestnicy, zmęczeni intensywną pracą, ale bardzo zadowoleni z efektów, połączeni znów w jedną dużą grupę, zebraли się w auli instytutu, by odebrać dyplomy oraz otrzymać, co było dla nich niespodzianką, różne materiały dydaktyczne (gry i kolorowe plansze związane z nauczaniem języka polskiego).

Zaświadczenia ukończenia kursu nauczycielom wręczał konsul Generalny RP w Łucku Wiesław Mazur. Dziękując im za ciężką pracę i życząc dalszych sukcesów powiedział m.in.: «Bez Państwa pracy, bez Państwa pomocy nie byłoby tych efektów, które teraz mamy. (...) Uczucie nie tylko języka polskiego, ale także przekazanie młodym ludziom wiedzę. Dzięki Państwu mają oni autorytety i mogą stać się dojrzałymi i rozsądnymi obywatelami. Ukrainie bardzo potrzebna jest mądra, inteligentna młodzież. Szczególnie ważna jest Państwa rola wychowania ich w patriotyzmie i znajomości historii. Mam nadzieję, że te warsztaty pozwolą Państwu jeszcze lepiej pracować».

Z kolei głos zabrała prezes Wołyńskiego Zjednoczenia Nauczycieli Polonistów na Ukrainie im. Gabrieli Zapolskiej Switłana Zinczuk, która podziękowała uczestnikom szkolenia za tak liczne przybycie i dodała, że w 2010 r., kiedy powstawało Zjednoczenie, działała w nim zaledwie garstka nauczycieli, a dzisiaj, gdyby zaprosić wszystkich jego członków to najprawdopodobniej nie zmieściliby się w tej dużej przeciw sali. Na koniec, w imieniu gospodarza spotkania, Wołyńskiego Instytutu Edukacji Podyplomowej, zgromadzonych pożegnała Lilja Bondaruk, która w Instytucie zajmuje się organizowaniem kursów i seminariów dla nauczycieli.

Następnie uczestnicy zjazdu, w luźniejszej już atmosferze, wymienili się uwagami dotyczącymi zarówno zakończonego właśnie kursu, jak i doświadczeniami związanymi z pracą zawodową nauczyciela.

Piotr KOWALIK,
nauczyciel skierowany do Łucka przez ORPEG
Zdjęcie autora

Генеральне консульство РП у Луцьку спільно з Волинським відділенням Об'єднання вчителів польської мови в Україні імені Габріелі Запольської та Волинським інститутом післядипломної педагогічної освіти організувало методичний семінар для вчителів польської мови, який провели керівники Школи іноземних мов «Glossa» Івона і Томаш Степке.

Навчання відбулося 9 листопада. Із самого ранку у Волинському інституті післядипломної педагогічної освіти почали з'являтися численні учасники семінару, які прибули не тільки з Луцька та Волинської області, а й із Рівненщини. Велику й добре організовану групу з Рівного привезла методист Рівненського інституту післядипломної освіти Руслана Кушнерук. Загалом на заході, окрім почесних гостей, організаторів та ведучих, було близько 80 учасників.

Присутніх привітали konsul Тереза Хрущ, голова Волинського відділення Об'єднання вчителів польської мови в Україні Світлана Зінчук та ректор Волинського інституту післядипломної освіти Петро Олешко.

Дякуючи вчителям за приїзд та бажаючи їм плідної зустрічі, konsul сказала: «Мова – це перший крок до порозуміння, до життя в дружніх і дуже хороших стосунках. Зважаючи на історію, на 100-річчя української державності та 100-річчя відродження незалежності польської держави, зміцнення цього порозуміння шляхом вивчення мови є важливим елементом нашої діяльності».

Учасників семінару розділили на дві групи, в яких вони пройшли дуже інтенсивний тренінг. Заняття, пов'язане з використанням у роботі електронної платформи e-polish.eu, провів Томаш Степек. Присутні могли дізнатися, як поєднувати роботу з платформою та підручником, де можна знайти додаткові методичні матеріали (вправи, презентації, гри, тести), як створювати власні тести та презентації різної складності, де і як їх зберігати. Дуже важливою була інформація про можливості та переваги онлайн-навчання.

Другу частину семінару провела Івона Степек. Під час захопливих та динамічних занять вчителі брали участь у розробці рішень, завдяки яким їхні уроки польської мови стануть ще цікавішими для учнів. Вони довідалися, як передаючи знання, не тільки навчати, а й бавитися, задіювати різні органи чуття учнів, завдяки чому вони можуть досягти значно кращих результатів у роботі з дітьми. Учасникам також представили безліч готових ідей для цікавих навчальних ігор.

Заняття провели керівники Школи іноземних мов «Glossa», яка розташована у Кракові. Установа, що існує вже 21 рік, навчає іноземних мов студентів з усього світу, як стаціонар-

но, так і онлайн. Вже кілька років компанія проводить навчання для вчителів у Польщі та інших європейських країнах, а також у США, Канаді та Австралії. Івона Степек – співавтор відомої та високо оціненої в Україні серії підручників для вивчення польської мови як іноземної «Polski krok po kroku» та методичних видань, які полегшують користування ними.

Наприкінці семінару учасники, втомлені від активної роботи, але дуже задоволені результатами, знову об'єдналися в одну велику групу й зібралися в актовій залі, щоб отримати дипломи та, що було несподіванкою, дидактичні матеріали (гри та наочні посібники), пов'язані з викладанням польської мови.

Сертифікати про закінчення курсу вчителям вручав Генеральний konsul РП у Луцьку Веслав Мазур. Дякуючи за їхню роботу та бажаючи подальших успіхів, він сказав: «Без вашої роботи, без вашої допомоги, не було би тих результатів, які ми маємо зараз. (...) Ви не тільки навчаєте польської мови, але й передаєте молоді знання. Завдяки вам учні мають авторитети і можуть стати зрілими та розумними громадянами. Україні дуже потрібна розумна інтелігентна молодь. Особливо важливою є ваша роль у вихованні дітей у дусі патріотизму та знання історії. Я сподіваюся, що семінар допоможе вам працювати ще краще».

Слово взяла також голова Волинської організації Об'єднання вчителів польської мови в Україні імені Габріелі Запольської Світлана Зінчук, яка подякувала присутнім учителям за таку численну участь і додала, що у 2010 р., коли була створена організація, до неї входили лише кілька вчителів, натомість сьогодні всі члени об'єднання не помістилися би навіть у великому залі, де відбулося завершення зустрічі. Насамкінець від імені господаря, Волинського інституту післядипломної педагогічної освіти, до присутніх звернулася Лілія Бондарук, яка в інституті займається організацією курсів та семінарів для вчителів.

Після цього учасники семінару в менш формальній атмосфері продовжили обмінюватися враженнями від щойно завершеного курсу та ділилися досвідом, пов'язаним із роботою вчителя.

Пьотр КОВАЛИК,
учитель, скерований до Луцька організацією ORPEG
Фото автора



ПРАСА // РОБОТА



Вакансії в м. Луцьк

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Водій автотранспортних засобів	30 000	Підприємець Гупало Людмила Василівна	Електрогазоварник	9 000	ТзОВ «М.Ж.К.»	Електромонтажник силових мереж та електроустановлення	8 000	ТзОВ «ВП «Електросервіс»
Начальник управління	17 250	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Інженер (механік)-випробувач бортовий	9 000	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустановлення	8 000	ТзОВ «Луцька картонно-паперова фабрика-Україна»
Головний технолог	15 000	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Майстер з ремонту транспорту	9 000	ТзОВ «Житлобуд-2»	Інженер-конструктор (електротехніка)	8 000	ТзОВ «ВП «Електросервіс»
Начальник (завідувач) виробничої лабораторії	13 500	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Маляр	9 000	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Коваль ручного кування	8 000	ТзОВ «Житлобуд-2»
Інженер-програміст	12 000	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Товарознавець	8 900	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Комплектувальник меблів	8 000	Оксенюк Юрій Васильович
Налагоджувальник контрольно-вимірювальних приладів та автоматики	11 970	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустановлення	8 810	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Машиніст папероробної (картоноробної) машини (сіткар)	8 000	ТзОВ «Луцька картонно-паперова фабрика-Україна»
Заступник директора	11 000	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Інженер з організації експлуатації та ремонту	8 800	ТзОВ «Торговий Дім Компо»	Машиніст штукатурної станції пересувної	8 000	ТзОВ «Житлобуд-2»
Начальник дільниці	10 920	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Вантажник	8 700	ПАТ «Теремно Хліб»	Менеджер (управитель)	8 000	ТзОВ «Талфорт Груп»
Головний архітектор проекту	10 534	Волинський філіал НДІ «Проектреконструкція»	Газорізальник	8 520	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Монтажник зовнішніх трубопроводів	8 000	ТзОВ «Луцькспецбуд»
Головний інженер	10 534	Вол. філіал НДІ «Проектреконструкція»	Електророзварник на автоматичних та напів-автоматичних машинах	8 520	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Муляр	8 000	ТзОВ «Луцькспецбуд»
Інженер-конструктор	10 530	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Покрівельник будівельний	8 500	ЛК ЖЕК №8 ЖБК	Начальник виробництва	8 000	ТзОВ «Укртрансзахід»
Агент торговельний	10 000	Волинська філія товариства з обмеженою відповідальністю «ТО-НАР»	Слюсар з механоскладальних робіт	8 330	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Оператор фарбувально-сушильної лінії та агрегата	8 000	ТзОВ «ВП «Електросервіс»
Водій автотранспортних засобів	10 000	ТзОВ «Бетон Брук Сервіс»	Редактор	8 300	Філія ПАТ «Національна суспільна телерадіокомпанія України» ВРД»	Розмелювач деревини	8 000	ТзОВ «Луцька картонно-паперова фабрика-Україна»
Водій автотранспортних засобів	10 000	Шлак Світлана Михайлівна	Начальник (завідувач) сектору (науково-дослідного, конструкторського та ін.)	8 203	Волинський філіал НДІ «Проектреконструкція»	Слюсар з ремонту колісних транспортних засобів	8 000	Острей Людмила Миколаївна
Водій автотранспортних засобів	10 000	Ящук Віктор Олександрович	Згинальник труб	8 140	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Слюсар з ремонту колісних транспортних засобів	8 000	Підприємець Майданик Юрій Борисович
Завідувач виробництва	10 000	ТзОВ «Флора Торг»	Різальник металу на ножицях і пресах	8 140	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Слюсар з ремонту колісних транспортних засобів	8 000	ТзОВ «Укртехавтосервіс»
Інженер-механік груповий	10 000	ТзОВ «Бетон Брук Сервіс»	Різальник на пилах, ножівках та верстатах	8 140	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Слюсар із складання металевих конструкцій	8 000	ТзОВ «ВП «Електросервіс»
Машиніст бульдозера (будівельні роботи)	10 000	ТзОВ «Луцькспецбуд»	Заступник начальника відділу	8 100	Регіональний центр з надання безоплатної вторинної правової допомоги у Волинській області	Слюсар-ремонтник	8 000	ТзОВ «Бетон Брук Сервіс»
Машиніст екскаватора	10 000	ТзОВ «Луцькспецбуд»	Бетоняр	8 000	ТзОВ «Луцькспецбуд»	Слюсар-ремонтник	8 000	ТзОВ «Луцька картонно-паперова фабрика-Україна»
Монтажник-складальник алюмінієвих конструкцій	10 000	ТзОВ «Ніколь»	Вальник лісу	8 000	ТзОВ «Агроенерготорф-Інвест»	Столяр	8 000	ТзОВ «Гріндім»
Монтажник-складальник металопластикових конструкцій	10 000	ТзОВ «Ніколь»	Водій автотранспортних засобів	8 000	ТзОВ «Укртрансзахід»	Токар	8 000	ДП «Луцький ремонтний завод «Мотор»
Токар	10 000	ТзОВ «Вігор Луцьк»	Водій автотранспортних засобів	8 000	ТзОВ «Житлобуд-2»	Штукатур	8 000	ТзОВ «Житлобуд-2»
Штукатур	10 000	ПП «Плерома»	Водій автотранспортних засобів	8 000	Підприємець Петровський Микола Іванович			
Інженер-технолог	9 720	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Друкар флексографічного друкування	8 000	ТзОВ «Хімпласт»			
Водій автотранспортних засобів	9 450	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Електророзварник ручного зварювання	8 000	ТзОВ «ВП «Електросервіс»			
Машиніст крана (кранівник)	9 110	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»	Електророзварник ручного зварювання	8 000	ТзОВ «Житлобуд-2»			
Бухгалтер	9 000	ДП «Автоскладальний завод № 1» ПАТ «АК «Богдан Моторс»						

За детальною інформацією звертайтеся до Луцького міського центру зайнятості:

м. Луцьк, вул. Ярощука, 2;
тел.: (0332) 72-81-49; 72-82-89

Konsulat Generalny RP w Łucku ogłasza nabór na stanowisko referenta ds. wizowych



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Łucku

Osoby zainteresowane podjęciem pracy w Konsulacie powinny wykazać się bardzo dobrą znajomością języka polskiego (w mowie i w piśmie) oraz znajomością pracy przy wykorzystaniu komputera.

List motywacyjny wraz z kwestionariuszem (lub CV) należy przesłać do dnia 30 listopada 2018 r. na adres mailowy:
luck.kg.sekretariat@msz.gov.pl

Діла sztuki z zamku w Ołyse

Твори мистецтва з Олицького палацу

Унікальні твори мистецтва з Олицького палацу експонують у Художньому музеї в Луцьку. Виставку підготували в рамках традиційної культурно-мистецької акції установи, яка цього року присвячена саме культурній спадщині олицьких магнатів Радзивілів.

Унікальні мистецькі скарби з Олики експонують у Художньому музеї в Луцьку. Виставку підготували в рамках традиційної культурно-мистецької акції установи, яка цього року присвячена саме культурній спадщині олицьких магнатів Радзивілів.

Вernisaж вистави «Діла sztuki z Zamku w Ołyse» odbył się 7 listopada. W tym dniu Muzeum Sztuk Pięknych w Łucku obchodziło 45-lecie.

Dyrektor Muzeum Zoja Nawrocka wspominała, jak będąc jeszcze w wieku szkolnym po raz pierwszy odwiedziła Ołykę. «Błagałam się po ruinach zabytkowego kościoła, w którym na podłodze porzucane były fragmenty zdewastowanych rzeźb, zniszczonych gobelinów i innych przedmiotów. Ta majestatyczna świątynia stała wówczas doszczętnie zrujnowana. Bez zastanowienia się podniosłam jakiś kamyczek i zabrałam sobie na pamiątkę. O tej świątyni, o dziełach sztuki, które tam przechowywano, dowiedziałam się o wiele później» – powiedziała.

Dodała, że nadszedł czas zbierania kamieni. Cały projekt «Діла sztuki z Zamku w Ołyse» jest swoistym zbieraniem kamieni. Nie my je rozrzucałiśmy, nie my dewastowaliśmy, ale to nasze pokolenie musi zrobić porządek z przeszłością i wzbogacić to, co posiadamy. Ekspozycje, które dziś prezentujemy, to dzieła sztuki z kolekcji Radziwiłłów, którzy gromadzili je w ciągu kilku wieków. Część z nich została zniszczona» – powiedziała Zoja Nawrocka.

Na wystawę złożyły się dzieła sztuki użytkowej oraz malarstwa i grafiki z XVII–XIX wieku. W centrum kolekcji znajduje się odrestaurowany obraz «Ślub księcia Mikołaja Radziwiłła i Katarzyny Gonzagi». «To płótno należy do licznej serii dużych rozmiarów szkiców, przygotowanych jako wzory do ogromnych gobelinów stworzonych w XVI – połowie XVIII wieku. Było 30 takich wielkich obrazów związanych z rodem Radziwiłłów. Z tej serii zachował się tylko obraz «Ślub księcia Mikołaja Radziwiłła i Katarzyny Gonzagi» i niewielki fragment, znajdujący się obecnie, o ile się nie mylę, w Nieświczu» – powiedział Taras Otkowicz, kierownik Lwowskiego Oddziału Narodowego Naukowo-Badawczego Centrum Konserwatorskiego Ukrainy.

Przypomniał zgromadzonym, że dzieło ukazuje ceremonię ślubu per procura: «Katarzyna Gonzaga wychodziła za mąż za króla Zygmunta II Augusta. Ślub odbył się w Wiedniu, w katedrze Świętego Szczepana. Zygmunt II August przebywał wówczas w Polsce. Miał chyba o wiele ważniejsze sprawy od własnego ślubu, delegował więc do Wiednia swojego przyjaciela księcia Mikołaja «Czarnego» Radziwiłła».

Kierownik działu restauracyjnego Lwowskiego Oddziału Narodowego Naukowo-Badawczego Centrum Konserwatorskiego Ukrainy Myroslawa Bilecka-Zwarycz powiedziała o trudnościach, które pojawiły się w trakcie restauracji obrazu. «Pierwszy problem – zniszczony dublaż, co związane było z tym, że wcześniej już przeprowadzono zabieg dublażu obrazu i obraz częściowo doznał deformacji. Nasz konserwator dokonał nowego dublażu. Prace konserwatorskie są dobrze wykonane, jeżeli są prawie niezauważalne. Moim zdaniem, nam się to udało – podkreśliła Myroslawa Bilecka-Zwarycz.

Wśród bardzo cennych eksponatów wystawy znajduje się także gobelin z drugiej połowy XVI wieku. Dyrektor Muzeum Historii Łuckiego Bractwa Olena Biriulina zaznaczyła, że chodzi o dwa fragmenty gobelinu, które udało się datować. «Jest to tzw. werdiura z wizerunkami owa-



dów i ptaków oraz pejzażem w tle. Ten gobelin jako eksponat użytkowy miał nie najlepsze warunki przechowywania, dlatego jest tak unikalny. Trzeba także zbadać ośrodek, w którym został wyprodukowany» – powiedziała Olena Biriulina. Dodała, że nie wie, czy na terenie Ukrainy uda się znaleźć instytucję, która zgodziłaby się na restaurację takiego ręcznie tkanego gobelinu.

Olga SZERSZEN
Zdjęcie autorki

Ekspozycję «Мистецькі скарби Олицького палацу» відкрили 7 листопада. В цей день також відбулися інші заходи з нагоди 45-річчя Художнього музею.

Директорка установи Зоја Навроцька пригадала, як вперше у шкільному віці побувала в Олиці. «Я блукала руїнами стародавнього костелу, де просто на підлозі валялися уламки зруйнованих скульптур, обірвані gobelени та інші понижені предмети. Тоді цей блискучий храм був повністю понівечений. І я неосмілено підбрала якийсь камінчик і забрала

його з собою на згадку. Вже пізніше я більше дізналася і про сам храм, і про мистецькі твори, які там були», – сказала вона.

Як додала, зараз настав час збирати каміння. «Виставковий проект «Мистецькі скарби Олицького палацу» є своєрідним символом збирання каміння. Хоч ми його не розкидали і не ламали, але саме нашому поколінню випало відновити минуле і збагатити те, що маємо. Експонати, які ми зараз презентуємо, – це твори із колекції Радзивілів, котрі збирали їх протягом сотень років. Пізніше частина з них була розвіяна та знищена», – зауважила Зоја Навроцька.

Експозиція складається з творів декоративно-прикладного мистецтва, малярства, стародавньої графіки XVII–XIX ст. А центром колекції є відреставроване полотно «Вінчання князя Миколи Радзивілла з Катериною Гонзаго». «Ця робота належить до великої серії так званих картонів, ескізів, здійснених у повний розмір, для великоформатних gobelinів, створених у XVI – середині XVIII ст. Було майже 30 таких великих полотен, які прославляли рід Радзивілів. Із серії збереглися тільки «Вінчання князя Миколи Радзивілла з Катериною Гонзаго» і невеликий фрагмент, який знаходиться зараз, наскільки мені відомо, в Несвічі», – сказав керівник Львівської філії Національного науково-дослідного реставраційного центру України Тарас Оtkowicz.

Він розповів, що полотно зображує церемонію попереднього вінчання: «Насправді Катерина Гонзаго виходила заміж за польського короля Сигізмунда Августа. Вінчання відбувалося у Відні, очевидно в соборі Святого Стефана. Але Сигізмунд Август на той час перебував у Польщі. Напевно, він мав важливі справи, ніж власне одруження, і послав на вінчання замість себе товариша дитинства Миколу Радзивілла (Чорного)».

Керівниця реставраційного відділу Львівської філії Національного науково-дослідного реставраційного центру Мирослава Білецька-Зварич звернула увагу на труднощі, які виникли під час реставрації полотна. «Першою проблемою було роздублювання, тому що ця робота колись була дубльована на нову основу й зазнала значної деформації. Після цього реставратор провів нове дублювання. Робота реставратора виконана добре тоді, коли її мінімально помітно. Я думаю, що цього вдалося досягти», – наголосила вона.

Не менш цінним експонатом виставки є gobelin другої половини XVI ст. Завідувачка Музею історії Луцького братства Олена Бірюліна розказала, що йдеться про два фрагменти gobелену, які вдалося точно датувати. «Це так звана вердиура із зображеннями комах, птахів на фоні пейзажу. І до речі, вони як більш утилітарні збереглися найгірше. Тому це справді унікальна річ, яка потребує ще подальшого вивчення, адже потрібно дослідити ткацький центр (це буде Франція або Бельгія), де було створено gobелен», – сказала Олена Бірюліна. Вона акцентувала, що не знає, чи знайдеться в Україні центр, який візьметься за реставрацію такого килимового виробу, витканого вручну.

Ольга ШЕРШЕНЬ
Фото авторки